

Protokół Nr X/2015
z sesji nadzwyczajnej Rady Miasta Kielce,
która odbyła się w dniu 18 czerwca 2015 roku, w godz. 12.00-14.30,
w sali obrad Rady Miasta im. Stefana Artwińskiego w Kielcach,
Rynek 1

W posiedzeniu zgodnie z listą obecności uczestniczyło 23 radnych.
Nieobecni Radni: Karyś Jarosław, Siejka Robert.

Do pkt 1

Pani Joanna Winiarska Przewodnicząca Rady Miasta Kielce

Otwieram 10 sesję Rady Miasta Kielce w dniu 18 czerwca 2015 roku.

Witam Panie i Panów Radnych, Witam Panów Prezydentów, Pana Sekretarza, Panią Skarbnik, a także kierowników wydziałów Urzędu Miasta i szefów podległych Miastu jednostek, witam dziennikarzy, którzy troszczą się o rzetelną i obiektywną relację z naszych obrad w lokalnych środowiskach społecznego przekazu. Szanowni Państwo zgodnie ze stanem rzeczywistym potwierdzonym liczbą złożonych podpisów na liście obecności oraz elektronicznym rejestrem obecności, stwierdzam, że w sesji bierze udział wymagana ustawowo liczba Radnych, a więc stwierdzam, prawomocność obrad dzisiejszej sesji. Szanowni Państwo! Mając na uwadze fakt, iż dzisiejsza sesja nadzwyczajna została zwołana na wniosek Pana Prezydenta, aczkolwiek w dniu wcześniejszym pismo o zwołanie sesji trafiło do mnie z podpisami Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Pana Krzysztofa Adamczyka i Radnego Pana Marcina Chłodnickiego w związku z czym od tego momentu oddaję prowadzenie sesji mojemu zastępcy Wiceprzewodniczącemu Krzysztofowi Adamczykowi.

Sesja realizowana będzie wg poniższego porządku obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Podjęcie uchwał:
 - a) zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2030;
 - b) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Kielce na 2015 rok.
3. Zamknięcie obrad.

Do pkt. 2

Pan Krzysztof Adamczyk Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kielce

Witam Państwa serdecznie! Proszę Panią Skarbnik o rekomendację uchwały.



Pani Barbara Nowak Skarbnik Miasta Kielce

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Państwo Przewodniczący! Bardzo proszę o przyjęcie uchwały zmieniającej budżet Miasta na rok 2015 w taki sposób, że po stronie wydatków majątkowych nastąpiłoby jego zwiększenie o 2 mln 800 tysięcy złotych tytułem objęcia nowych akcji w Spółce Korona S.A. Wniesienie tego kapitału pozwoli na zgromadzenie środków niezbędnych do prowadzenia dalszej działalności Spółki. To jest jeden projekt uchwały, bardzo proszę o uchwalenie proponowanej zmiany i jeszcze chciałabym dodać, że środki na ten cel pochodziłyby z ponadplanowego uzupełnienia udziałów we wpływach z podatku dochodowego od osób prawnych podatników tego podatku zamieszkałych na terenie naszego Miasta i proszę również o uchwalenie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta na lata 2015-2030, których zmian musimy dokonać jeśli uchwalicie Państwo zmiany w budżecie na rok 2015, a zatem proszę również o uchwalenie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Bardzo dziękuję wiem, że więcej słów uzasadnienia do proponowanych zmian ma dla Państwa Prezydent Andrzej Sygut.

Pan Andrzej Sygut Zastępca Prezydenta Miasta Kielce

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Radni! Ponieważ dyskusja na temat tego projektu uchwały już miała miejsce na poprzedniej sesji ja pozwolę sobie tylko na uzupełnienie tego uzasadnienia. Po pierwsze. Sprawą, która ma duży wpływ na konieczność podjęcia tej uchwały jest nietypowe w tym roku rozpoczęcie terminu rozgrywek ekstraklasy. Ze względu na przyszłoroczne mistrzostwa Europy w połowie lipca zaczynają się rozgrywki. W tej sytuacji Pan Prezes Zarządu w związku z wygaśnięciem umowy trenera (de facto w dniu jutrzejszym musi taką umowę podpisać) ponieważ na poniedziałek jest umówiony i to jest także termin ostateczny z zawodnikami Korony, z którymi muszą być podpisane umowy i jeżeli te dwie czynności nie zostaną wykonane, a przy tym stanie kasy Klubu trener takiej decyzji podjąć nie może. To jest jeden warunek. Po drugie. Pojawiły się inicjatywy między innymi z inicjatywy Pana Przewodniczącego zorganizowania grupy finansowo-kapitałowej, która jest zainteresowana zakupem Korony. I jeżeli tak to temu potencjalnemu inwestorowi oraz inwestorowi, który był (o czym mówiłem na poprzedniej sesji) musimy dać szansę, bo zorganizowanie podmiotu o którym mówi Pan Przewodniczący Krzysztof Adamczyk wymaga czasu. Tego się nie da zrobić w ciągu jednego, dwóch dni. To jest drugi powód dla którego Państwa prosimy o przyjęcie tej uchwały. I wreszcie sprawa trzecia. Tutaj jest pewne moje założenie myślę, że ten pogląd podzielamy my wszyscy jak tutaj siedzimy, że poza dyskusją jest kwestia sensu istnienia klubu Korona. Zakładam jeżeli jest inaczej, to przepraszam tą osobę lub te osoby, ale zakładam, że wszyscy jak tutaj siedzimy uważamy istnienie Korony za rzecz pewną. Różni nas tylko sposób i ocena, i funkcjonowanie klubu natomiast co do tego się nie spieramy, i w związku z tym do dyspozycji Państwa są dzisiaj dwaj przedstawiciele Rady



Nadzorczej. Jeżeli będą do nich pytania to Pan Kamil Suchański i Pan Janusz Koza są do Państwa dyspozycji. Do Państwa dyspozycji jest Zarząd Klubu z Panem Prezesem na czele, a także Pan Dyrektor Bilski i szef marketingu i promocji Pan Milczarek. I ostatnia sprawa, którą bym prosił Pana Przewodniczącego, aby po zakończeniu dyskusji, abym miał możliwość zabrania głosu, ale przed jakimkolwiek głosowaniem, czyli przed podejmowaniem decyzji przez Wysoką Radę. Dziękuję.

Pan Kamil Suchański Członek Rady Nadzorczej Korona S.A.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Radni! Szanowni Państwo!

Dziś kolejny raz Pan Prezydent potwierdza, że prowadzone są zaawansowane rozmowy na temat pozyskania nowego właściciela. Proszę natomiast wziąć pod uwagę, że dalsze kwestionowanie tego, że jest ten potencjalny inwestor w znaczący sposób osłabia negocjacje właściciela z nimi. Moim zdaniem trzeba dać szansę Koronie. Jeżeli nawet nie dojdzie do zawarcia umowy z tym inwestorem, czy z tymi inwestorami, którzy w tym momencie negocjują z Panem Prezydentem, to przecież jest jeszcze możliwa zaproponowana przez Pana Krzysztofa Adamczyka inicjatywa lokalnych przedsiębiorców na zakup 51% akcji Korony. Mogą oczywiście zainteresować się jeszcze inne podmioty, a w ostateczności, gdy nie dojdzie do sprzedaży Korony i po kilku miesiącach znowu potrzebna będzie jej pomoc finansowa, wtedy też będzie okazja do przedstawienia rezultatów restrukturyzacji tzw. planu naprawczego i etapu wchodzenia na ścieżkę finansowania przez Miasto Korony w akceptowalnej przez mieszkańców wysokości. Często spotykali mnie ostatnio ludzie i pytali się (dużo osób kibicowało oczywiście Koronie), ale sporo osób mnie pytało, że przecież Kielce nie tylko piłka nożna, ale Kielce to też nie tylko filharmonia, teatr, muzea, Kieleckie Centrum Kultury. Pytanie dlaczego tak dużo wątpliwości budzą dotacje przeznaczone na dotacje, czy podnoszenie kapitału, ale w cudzy słowie dotacje przekazywane Koronie? A nie budzą takich wątpliwości dotacje przekazywane do Kieleckiego Centrum Kultury do wysokości blisko 5 mln zł, czy Kieleckiego Teatru Lalek w wysokości 2,5 mln zł. Kielce moim zdaniem to Miasto dla wszystkich mieszkańców, a nie dla wybranych. Dziękuję.

Pan Krzysztof Adamczyk Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kielce

Szanowni Państwo! Dlaczego z tą inicjatywą wystąpiłem 51% do Pana Prezydenta. Powód jest oczywisty. Temat Korony to już kilka lat temat jałowej dyskusji przekazywania pieniędzy, które właściwie kończą się na tym, że radny podnosi rękę do góry i pieniądze idą do Korony. Nie wiemy nic więcej po tym jak te pieniądze tam w Klubie zostają ulokowane, co się z nimi dzieje? Najwyższa pora, już naprawdę jest czas najwyższy, żeby zakończyć to co się dzieje wokół tego Klubu. To nie jest Klub Pana Prezydenta, to jest Klub, który ma ponad 40 lat tradycji. To jest Klub kibiców, to jest Klub Miasta. Nas nie było Korona była, nas nie będzie Korona będzie. Trzeba o tym pamiętać. Dlatego



uważam, że jest już naprawdę graniczny punkt do tego, żeby wreszcie ten Klub zaczął normalnie funkcjonować, skończyły się afery wokół tego Klubu, które cały czas gdzieś się pojawiają, cały czas kompromitują nas na arenie krajowej. W Polsce o Koronie się mówi naprawdę (takie opinie pozyskiwałem) nieciekawie. Myślę, że najwyższa pora zakończyć to. Natomiast też wiem, że taką szansą są jedyną na dzień dzisiejszy przekazanie tych pieniędzy bo wiem, że jak tego nie zrobimy, to niestety, ale problem będzie potężny. Dnia 18 lipca br. ruszają rozgrywki ekstraklasy. Ten Klub na dzień dzisiejszy nie ma nic, siedmiu zawodników i koniec. Nie ma kompletnie żadnego planu jak ruszyć więc boję się, że pierwsze mecze, to będzie blamaż, jak nie zrobimy czegoś, to te pierwsze mecze będą naprawdę katastroficzne dla nas, więc najwyższa pora coś z tym fantem zrobić, ale też nie wyobrażam sobie tego, że po tym jak byśmy te pieniądze przekazali nie ma dalszych ruchów ze strony Pana Prezydenta. Po prostu sobie tego nie wyobrażam. Więcej pieniędzy po prostu nie będzie. Nie ma takiej możliwości. Są dwie opcje dla tego Klubu i któraś z tych opcji musi zostać po prostu być zrealizowana. Innej szansy na to nie widzę. I uwaga do Pana Prezydenta. Panie Prezydencie nie ma Pana dzisiaj z nami. To też jest nie poważne uważam z mojej strony. Dlaczego tak się dzieje, że kiedy są tematy ważne dotyczące Pana ukochanego Klubu - Korona Kielce, Pana nie ma! Pan tu dzisiaj powinien z nami być i na wszystkie pytania nasze odpowiedzieć. Tego tematu można było uniknąć wcześniej rozmawiając z nami, z poszczególnymi klubami, że będzie problem z Koroną, że będą potrzebne kolejne pieniądze. Mamy dobry plan. Plan nie zrealizowany, z tego co powiedzmy wiemy, coś się poprawia, ale Pan tu dzisiaj powinien z nami być. Zabrać głos powiedzieć i bronić racji i bronić tego Klubu. Jak Pan ten Klub kocha to w takich sytuacjach jest się na miejscu i tego Klubu się broni osobiście. Dlatego mam nadzieję, że po dzisiejszej dyskusji wyjdziemy stąd z jakimś konstruktywnym wnioskiem. Ja deklaruję pomoc dla tego Klubu w tym momencie, ale nie wyobrażam sobie sytuacji, że po przekazaniu tych pieniędzy nie będzie kolejnej żadnej dyskusji, nie będzie wniosków końcowych w postaci oddania tego Klubu, albo Włochom, jeżeli tacy są chętni, albo inwestorom z Kielc. Dziękuję.

Pani Agata Wojda Radna Rady Miasta Kielce

Pan Kamil Suchański zapytał nas jaka jest różnica między przekazywaniem pieniędzy innym spółkom miejskim, a także jednostkom kultury, a Spółce Korona S.A? A no Panie Kamile zasadnicza jest różnica, bo to jedyna spółka miejska wokół której prze kilka lat mamy festiwal kontrowersji. Od sprawy w Prokuraturze, dyscyplinarnego zwolnienia Prezesa, nie wspomnę o innych ekscesach pracowników spółki. Po nietrafionych kontraktach, braku kontroli i nadzoru ze strony Rady Nadzorczej i Prezydenta jako właściciela. Poprzez wożenie w reklamówkach pieniędzy do Włoch w celu niby pozyskania inwestora więc przyzna Pan, że jest to zasadnicza różnica między funkcjonowaniem tej spółki, a innych spółek miejskich, co do których tego typu



kontrowersje się nie pojawiają i nie mamy tego typu wątpliwości. Apeluje Pan też, żeby zakończyć podważanie istnienia inwestora. Panie Kamilu, a niby na jakiej podstawie? Bo ja o inwestorze słyszę o kilku lat, słyszę, że jest, że się interesują z różnych części świata, natomiast żadna z tych zapowiedzi nie była wsparta najmniejszymi konkretami. Dla mnie każde pojawienie się poważnego inwestora, to jest blef ze strony Pana Prezydenta Lubawskiego i tak traktuję także tę aktualną zapowiedź. Jeżeli ona nie jest blefem to bardzo proszę i apeluję, żeby podczas dzisiejszej nadzwyczajnej sesji, gdzie tylko zajmujemy się tematem Korony poinformować radnych o szczegółach prowadzonych negocjacji, podmiotach z jakimi te rozmowy są prowadzone, ich stopnia zaangażowania (Pan Prezydent mówił, że do końca tego tygodnia wszystko będzie klarowne i jasne) więc uważam, że to jest dobry czas, żeby dziś o tym rozmawiać. Oczywiście ta sama prośba jest skierowana w stronę Pana Przewodniczącego, też z chęcią wysłuchamy konkretów tej dobrej propozycji i tego zaangażowania się Pana Przewodniczącego w sprawę dalszego funkcjonowania klubu sportowego. Uważam, że nam się to należy i będzie to odkłamanie dotychczasowych deklaracji bez pokrycia. Dziękuję bardzo.

Pan Dariusz Kozak Radny Rady Miasta Kielce

Chciałem dwa tematy poruszyć. Może zacznę bo dość gorący temat. Czy moglibyśmy się więcej dowiedzieć na temat inicjatywy Pana Przewodniczącego Krzysztofa Adamczyka, bo rzeczywiście wszyscy z mediów czytamy, słyszymy. Ja rozumiem, że mnie nie chodzi o to, że Pan Kowalski chce dać 500 tys. zł, a Pan Nowak 200 tys. zł. Tylko jak byśmy mogli coś więcej po prostu usłyszeć. Pytanie, czy były już prowadzone jakieś rozmowy z przedstawicielami Miasta, jak rozumiem z Panem Prezydentem nie, bo go od kilku dni z tego co wiem nie ma w Kielcach. To jest raz, a druga sprawa to chyba będę miał pytanie do Pana Prezesa Paprockiego (wydaje mi się, że będzie najbardziej właściwą osobą). Przeanalizowałem rachunki zysków i strat Spółki Akcyjnej Korona za ostatnie kilka lat i tutaj pojawia się takie pytanie, paradoks w ogóle polega na tym, szanowni Państwo że, skupię się na kosztach wynagrodzeń głównie czyli koszty działalności operacyjnej, pozycja 5 wynagrodzenia, paradoks polega na tym, że tak naprawdę czym wyższe koszty wynagrodzeń w latach ubiegłych, czym wyższe, tym gorsze miejsce po prostu w tabeli. Podam przykłady i za chwilę zadam konkretne pytania. Sezon 2009-2010 – 10 mln 700 tys. koszty wynagrodzeń, pozycja Korony na koniec sezonu - szósta. Sezon później wzrost o 1 mln 200 tys. zł, spadek z 6 na 13 pozycję. W kolejnym sezonie prawie 2 mln zł mniej koszty wynagrodzeń - 5 pozycja. 2012-2013 podobne koszty wynagrodzeń pozycja 11 i 2013-2014 koszty wynagrodzeń wzrost (mówię rok do roku) o 2 mln 800 tys. zł. Myślę, że to jest przypadek, że akurat też rozmawiamy dziś o takiej kwocie, bo to mówię, to było w ubiegłym roku, czyli o 2 mln 800 tys. zł wzrost natomiast spadek jest z 11 na 13 pozycję. No i tu się pojawiają konkretne pytania, znaczy ja bym chciał wiedzieć przede wszystkim



jaki jest udział kosztów administracji, kadry szkoleniowej, ale oprócz zawodników i szkoleniowców pierwszego zespołu w całości tych wynagrodzeń i czy przykładowo jakbyśmy się skupili na sezonie 2013-2014, to jest głównie wzrost kosztów wynagrodzeń zawodników? Czy na przykład, nie wiem, nowe osoby zostały na przykład zatrudnione w Klubie? No ja rozumiem nie oszukujmy się, nawet jeżeli zatrudnimy 10 osób, to te 10 osób zarobi tyle co jeden zawodnik tak naprawdę. W zasadzie na chwile obecną tyle, jeśli można się odnieść do tego. Dziękuję bardzo.

Pan Jan Gierada Radny Rady Miasta Kielce

Oczywiście po tamtej sesji miałem wiele wpisów w internecie, pozytywnych na ogół, ale nie chodzi o to, ja się nie chcę nigdy wywyższać, ani nie chcę żeby mnie ktoś chwalił, ale nie chcę być też grabarzem Korony. Jeżeli ktoś obserwuje moje poczynania od wielu, wielu lat zawsze byłem, jestem i na tamtej sesji mówiłem, że jestem za Koroną. Natomiast chcę wiedzieć, są tak zwane dwa spóźnienia cichy kant i jasna sprawa, ja lubię tą drugą. Chcę wiedzieć na czym siedzę, żebym nacisnął przycisk zielony przy głosowaniu. Proszę Państwa przeczytałem w prasie, że AS Roma daje półtora miliona euro, czyli ponad sześć milionów dwieście tysięcy zł. Moje pytanie, no to jak dają to dlaczego nie bierzecie? Inicjatywa Pana Adamczyka pod którą się podpisał Pan Szejna, bo się zbliżają wybory (on uratuje Koronę to ja zjem ucho świnię na surowo) prawda, i czy robi się już z tego politykę? Nikt nie będzie na pewno z Kielczan głosował na spadochroniarzy, a ja na pewno w tym będę pomagał usilnie jak tylko potrafię, bo to obiecałem Panu Szejnie (to tak na marginesie). Dzisiaj na pewno ani kolega Adamczyk, ani nikt nie powie co z tymi ewentualnymi przedsiębiorcami bo wiem, że nie było takiego spotkania z Panem Prezydentem o które to pytałem wczoraj na spotkaniu przy okazji gościnności Vive w Stangrecie. Ja dzisiaj przychodząc na tą sesję po tygodniu czasu byłem przekonany, że Pan Prezes Paprocki, którego krytykowałem na ostatniej sesji (jeśli Pana uraziłem to jestem zawsze w stanie przeprosić, ale zdania nie zmieniam) myślałem, że otrzymam tu dzisiaj na karcie przed każdym radnym, gdzie będzie powiedziane bez wymieniania nazwisk, zawodnik numer iks, założmy, że to będzie Golański ale nie musimy wcale widzieć ma zaległości takie, takie plus pochodne takie, wszyscy zawodnicy wynagrodzenia z pochodnymi tyle, wierzyciel taki, taki tyle, za wynajem boiska tyle i tyle Panu jest potrzebne, tyle ma Pan długu. Tyle jest długów wymagalnych. Nic takiego tu nikt z nas nie otrzymał i chyba nie otrzyma więc powinien był Pan to przygotować, byłoby łatwiej popatrzeć sobie i podjąć decyzję bo to co mówił mój kolega Kamil Suchański to nikt już z nas dzisiaj praktycznie, może jedną cyfrę pamięta, albo nie. Tego nie zrobiono. Żaden z radnych tu siedzących, a jest tu wielu ludzi, których się para sportem nie chce zła Korony i nigdy tak nie było tylko obojętnie kto zabiera głos podważa sposób zarządzania przy bardzo podobnym powtarzam budżecie Vive otrzymało milion zł



za zawodnictwo Polski, Puchar Polski i trzecie miejsce w Europie. Tu się daje potężne pieniądze i chcielibyśmy wiedzieć, co w przyszłości kto mi dziś odpowie, że są to ostatnie pieniądze? Poprzednio też była mowa, że to są ostateczne pieniądze, żeby nie było tak, że we wrześniu znów będzie sesja no i trzeba będzie dać trzy, czy cztery miliony oczywiście nie da się na pierwszej sesji, natychmiast nadzwyczajnej bo zawodnicy prawda nie mają zapłacone i odejdą, albo co to jest za stwierdzenie na tamtej sesji Pana Paprockiego, że ekstraklasa jest, ale nie wiadomo jak będą płacić i w jakich transzach. No jak my tego nie wiemy, to jak my prowadzimy firmę? Ja prowadziłem firmę, w której zatrudnionych było dwa tysiące ludzi, gdzie budżet wynosił 300 prawie milionów zł i wiedziałem co mnie czeka. Przecież nie można całe życie planować od razu na początku sezonu ujemny wynik finansowy, bo to jest zabójstwo. Z punktu widzenia socjotechnicznego jeżeli prezes klubu obojętnie, kto nim nie jest wie z góry, że zawsze otrzyma pieniądze, bo tak się niestety dzieje to nie jest zainteresowany myśleniem. W głowie ma tylko zakodowane tylko, że przyjdzie i da, jak nie dzisiaj to za tydzień prawda lub za półtora tygodnia. Jeden wyjedzie, drugi nie przyjdzie, trzeci zapowie, że już trzeba bo się rozpoczyna liga, bo mistrzostwa prawda itd. czy za parę dni wcześniej, to wszystko się takie niesmaczne się robi. Musi być jasna sprawa, jeśli mamy finansować, a Miastu zależy na Koronie, bo cóż w tym Mieście więcej oprócz tej Korony i Vive jest, prawda? I boksu trochę, którego ja reprezentuję. Jeżeli zależy nam na tej Koronie to musimy mieć jasną sprawę, że mamy dawać na Koronę przykładowo rocznie nie wiem sześć, osiem milionów zł i skończmy z tą demagogią prawda i z improwizacją „Dziadów” Mickiewicza. Bawimy się cały czas w jakiegoś takiego chowanego, dasz, nie dasz, zagłosujesz nie zagłosujesz, prawda. Tytuły - skandaliczna wypowiedź Gierady. Nikogo nie obrażam, żadna skandaliczna. Mam prawo powiedzieć to co myślę.

Pan Marcin Chłodnicki Radny Rady Miasta Kielce

Ponad dwa tygodnie temu zakończyła się kontrola dwóch radnych wyznaczonych przez Radę Nadzorczą Spółki do zbadania sytuacji w Koronie. Ja wiem, że jednego z tych radnych dzisiaj nie ma i to rozumiem, natomiast jest drugi kolega radny, który brał udział w tej kontroli, czy jest możliwe uchYLENIA radnym rąbka tajemnicy z tej kontroli, no to jest dość istotna kwestia, a uważam, że upłynęło na tyle czasu, że można było się do tego przygotować, więc pytanie jest czy można? Bo bardzo bym chciał nie ukrywam i pewnie nie tylko ja poznać jaki jest efekt pracy tego zespołu i jeżeli tak to bardzo z niecierpliwością czekam na te informacje z tej kontroli. Dziękuję.

Pan Marian Kubik Radny Rady Miasta Kielce

Samo to, że jest bardzo duże zainteresowanie dzisiaj, musimy jedno wiedzieć, że jest to ewentualnie historyczna sesja ponieważ być może zlikwidujemy dobrowolnie Klub ekstraklasy Korony Kielce lub nie. Powiem tak, jeżeli by była



taka sytuacja, żebyśmy to zrobili, nie dalibyśmy pieniędzy. bo to automatycznie wiemy o co chodzi. Nasze argumenty usprawiedliwiające taką decyzję będą na pewno na dalszym miejscu, po prostu będą bez znaczenia, w tym wypadku będą bez znaczenia, bo wiem, że są argumenty różne i tutaj właśnie przedmówcy też mówili. Zgadzam się z tym, że to rzeczywiście my powinniśmy dopilnować. W tym wypadku by został jedynie fakt, że Rada, że ta Rada i ci radni pozbawili sporej rzeszy młodych i starszych (ja się zaliczam do tych starszych), którzy też lubi chodzić na mecze bo rozmawiam z ludźmi starszymi, którzy w pewnym sensie mówią, że taka jedyna przyjemność dla nich jest, że pójda sobie na mecz ekstraklasy, no i obejrzą powiedzmy (czy lepiej grają raz gorzej, ale zawsze w jakiś tam sposób to jest. Ja na przykład mogę tu zrozumieć, koleżanki radne, koleżankę Kasię Zapałę, czy koleżankę radną Wojdę bo wiem jak przejmowaliśmy od Kolportera, to też byli przeciw, żeby nie przejmować, taka jest prawda i podejrzewam, że czy będzie sponsor czy nie, czy pięciu, czy dziesięciu i też mają swoje zdanie, ja to szanuję bo każdy ma swoje zdanie. Jedni chcą, żeby była Korona inni mogą nie chcieć, to jest też ich prawo i to nie kwestionuję tego. Powiem tak, tak samo jak tu mój kolega Jasiu byliśmy wczoraj na pięknej imprezie podsumowującej właśnie Vive, piękny sezon oczywiście, bardzo podobało mi się to, prezes sam właściwie, czuje się Kielczaninem powiedział, że dla niego sport jest bardzo ważny i tutaj wspomniał właśnie na temat Korony, że dla Kielc sport jest bardzo ważny, bo on też oczywiście nie tu się urodził, ale tutaj już wrósł w Kielcach i to widzi, że tu my czym się mamy pochwalić, bo wiadomo czy gorzej grają czy słabiej grają to jednak jest to w jakiś sposób promocja, jest to mówienie w telewizji to jest Korona Kielce, to nie Kielce, nie jakieś inne Miasto. Tutaj dochodzą mnie słuchy to i Ostrowiec i większe Miasta też wiedzą. Ostrowiec też miał ekstraklasę i teraz to wiedzą, że tu ratujcie, żeby to chociaż w Kielcach było i to ja też to rozumiem. Jest jeszcze taka jedna sprawa, którą trzeba brać pod uwagę utrzymanie stadionu, który właściwie piękny stadion wybudowaliśmy (nie były to duże pieniądze, jak powiedzmy na taki stadion), ale to też utrzymanie kosztuje w granicach dwóch milionów z tego co nie dawno się dowiedziałem i tak musimy to powiedzmy utrzymać, a wydaje mi się, że lepiej będzie jak będzie klub grał i będziemy to utrzymywać i na pewno w tym momencie młodzież też będzie się bardziej garnęła tak, że dziękuję bardzo.

Pani Agata Woja Radna Rady Miasta Kielce ad vocem

Panie radny Pan się staje mistrzem przekazu pod progowego tak naprawdę. Myślę, że skoro Pan Prezydent Sygut pewne założenie startowe na początku dzisiejszej sesji postawił to ono jest zobowiązujące, bo żadna z nas nie zgłaszała do niego zastrzeżeń. W momencie kiedy była decyzja o przejęciu przez Miasto klubu ja nie byłam radną, Kasia Zapała była radną głosowała -za. Niejednokrotnie, i ja, i Kasia podejmowałyśmy decyzję o dotowaniu Spółki Korona Kielce. Od pewnego momentu mamy sporo wątpliwości, i artykułujemy,



przyzna Pan, że mamy do tego prawo, i bardzo Pana proszę żeby nie używać szantażu emocjonalnego i tych radnych, którzy mają wątpliwości nie określać mianem przeciwników i wrogów Korony. Dziękuję.

Pani Katarzyna Zapala Radna Rady Miasta Kielce ad vocem

Ja tylko chciałabym powiedzieć, żebyśmy spróbowali dzisiaj rozmawiać merytorycznie i takie kwestie jak wiara, czy przyjemność pozostawmy dla tego aspektu życia naszego prywatnego jak miłość, przyjaźń i spełnianie marzeń, a dzisiaj rozmawiamy profesjonalnie o wydatkowaniu pieniędzy publicznych i pragnę podkreślić wiem, że przez Polskę przetacza się dyskusja prawna na temat kwestii sprawdzalności dotacji, które są przekazywane spółkom prawa handlowego. Dotacji, które są de facto pieniędzmi publicznymi. Moje stanowisko jest takie, jeżeli złotówka z pieniędzy publicznych jest przekazana, to ta złotówka musi być rozliczona publicznie. Zdania nie zmienię. Dziękuję.

Pan Marian Kubik Radny Rady Miasta Kielce ad vocem

Pierwsza rzecz, rzeczywiście być może, że była taka sytuacja, że Pani radna głosowała – za. Natomiast zawsze słyszałem (z prasy), że zawsze była przeciw nie jedne pieniądze bo ja nie byłem radnym cztery lata wcześniej i tak było natomiast Pani radna, Pani Kasiu, Pani doskonale się orientuje co to znaczy wydanie pieniędzy publicznych, bo ja to obserwuję w sejmie i obserwuję w różnych sytuacjach co Rząd robi (jeśli chodzi o autostrady i inne), tam nie są złotówki, tam są miliony i tam niestety tak jest, że (zresztą wszyscy wiemy, może w przyszłości jeszcze się więcej dowiemy) niestety nie są szanowane pieniądze. Sama Pani wie, i to właściwie tak jest. Dziękuję.

Pani Katarzyna Zapala Radna Rady Miasta Kielce ad vocem

Proszę Marian! Rozmawiamy merytorycznie na temat Korony, i jeżeli masz jakieś uwagi do funkcjonowania Rządu to po prostu pokaż rządzącym swoją wielkość i polityczną postawę i po prostu porozmawiamy poważnie o publicznych pieniądzach, ok? Dziękuję.

Pan Jacek Michalski Radny Rady Miasta Kielce

Szanowni radni! Chciałbym zaapelować, abyśmy w dniu dzisiejszym zakończyli tą debatę zwoływanie nadzwyczajnych sesji i przyznali 2 mln 800 tys. zł dla Klubu Korona Kielce, bo naprawdę warto te pieniądze przyznać. Można rozmawiać o innych sprawach odnośnie wyjaśnień pewnych spraw, ale jesteśmy tu i teraz, szanujemy również swój własny czas. Państwo nie wiecie, co to znaczy (można powiedzieć upadłość) ja wiem, że dziś, żeby przyjść tutaj na posiedzenie, na sesję Rady Miasta to ja musiałem usilnie prosić ludzi i syndyka, żebym ja mógł wyjść z siedziby spółki. Działamy jeszcze, jesteśmy w upadłości właśnie, w likwidacji, działamy tylko dzięki można powiedzieć temu, że spotkaliśmy na drodze część życzliwych parlamentarzystów z ziemi



świętokrzyskiej, jak również życzliwie media, które można powiedzieć za nami się. wstawiały i wstawiają łącznie z ogólnopolskimi i dlatego istniejemy i nie dopuścimy można powiedzieć do takiej sytuacji, żeby przed tym samym stanęła Korona Kielce bo po prostu Korona Kielce jest warta tej pomocy w tym. Zauważyłem również, że Państwo można powiedzieć przekazujecie informacje, część Panu (Pan Przewodniczący, Pan radny Chłodnicki Marcin), przekazujecie do prasy informacje, zdjęcia i inne rzeczy. Kampania wyborcza rozpoczyna się już teraz a do wyborów jest trzy i pół roku. Szanujmy Prezydenta, który jest Prezydentem, jest Państwa Prezydentem Pan Lubawski, jest moim Prezydentem od 2002 roku i szanujmy się nawzajem, a mówię zwoływanie co chwilę sesji to po prostu chyba, że ktoś z Państwa ma naprawdę taką pracę, że dysponuje dużym potencjałem czasu, bo ja na pewno nie. Mówię w upadłości likwidacyjnej ja muszę ludzi i syndyka się prosić, żebym mógł wziąć w dzisiejszej sesji. Nie wiem czym to się nawet dzisiaj może skończyć dlatego bo przychodzą nabywcy, którzy chcą masę upadłościową kupować i to oni dyktują warunki. Tak, że jeszcze raz apeluję, aby te 2 mln 800 tys. zł w dniu dzisiejszym dla Korony zostało przez nas przyjęte, żebyśmy zakończyli pewien etap. Dalej można rozmawiać o sponsorze, o tym co Pan Przewodniczący przedstawił o biznesmenach kieleckich, którzy chcą wejść w Koronę, ale to jest dalszy temat, my jesteśmy tu i teraz, bo już poniedziałek można powiedzieć to jest taki, krytyczny moment, w którym może się wszystko zadecydować. Także apeluję do Państwa o zagłosowanie za przyjęciem tych środków finansowych dla Korony. Dziękuję.

Pan Jan Gierada Radny Rady Miasta Kielce ad vocem

Syndyk nie ma nic do gadania. Ma Pan prawo przyjść na sesję i być zwolniony zawsze z każdej funkcji tak, że świat się nie zawali, ale wiem, że Pan w dobrej wierze to mówi. Natomiast chciałem zapytać kolegę Przewodniczącego, który wykazał inicjatywę gazetową o tych sponsorach kieleckich przedsiębiorców. Chciałem zapytać ilu Pan na dzień dzisiejszy ma tych potencjalnych przedsiębiorców, którzy by byli w stanie kupić te 51%? Mam na myśli ilość: dziesięciu, piętnastu, dwóch?

Pan Grzegorz Świercz Radny Rady Miasta Kielce

Szanowni Państwo dziś jesteśmy na niezwyklej sesji nie dlatego, że jest nadzwyczajną sesją, ale dlatego, że zostaliśmy zaproszeni przez Pana Prezydenta, który nas zaprosił, zamknął w pokoju, wyszedł i bawcie się swoimi zabawkami. Mieliśmy dzisiaj mówić o sponsorach. Jak Pan Prezydent Sygut zaczął mówić to już się nie mówi o sponsorach Pana Prezydenta ponieważ ci sponsorzy to jest takie UFO, w które wielu ludzi wierzy, ale nikt go nie widział. Natomiast już mówimy tutaj o sponsorach Pana Krzysztofa Adamczyka i bardzo się cieszę, że mówimy o tych sponsorach bo czas do merytorycznej rozmowy. Pan Krzysztof Adamczyk mówi, że są to ostanie pieniądze. Krzysiu! A ja ci



przypomnę, prezydium nasze w styczniu, Konwent Seniorów, gdzie siedzieliśmy z Panem Prezydentem, gdzie padło pytanie, Panie Prezydencie, a Pan sobie zdaje sprawę, że są to ostanie pieniądze? I Pan Prezydent spojrzał nam w oczy i powiedział nam tak wiem to są ostanie i jeszcze będę chciał dać 800 tys. zł ze swojej puli i od was nie chcę żadnych pieniędzy. Nagle bardzo dużo się zmieniło i wszyscy się dziwią, że dzisiaj radni stoją okoniem, a dzieli się społeczeństwo tak: ci którzy nie dają pieniędzy są przeciwko Koronie, to są anty koroniarze, ci którzy dają są cacy. Ja dzisiaj mam pytanie, bo to Miasto się nie rozwija, nie mamy pracy dla młodych ludzi, i to nie są żadne slogany, można się śmiać, ja wiem, że się dobrze śmieje jak człowiek ma pracę. W tym mieście od wielu lat nie powstał żaden duży zakład pracy dający zatrudnienie i to są fakty. Ja mam pytanie po pierwsze do Pana Kamila Suchańskiego, który tak pięknie mówi, bo ja rozumiem, że ma dużą działalność gospodarczą, a ile Pan Panie Kamile daje na tą Koronę? Pół miliona, milion? Ma Pan dużą firmę. Ja rozumiem, że Pan z własnych pieniędzy na tą Koronę da. Po drugie podoba mi się inicjatywa Krzysztofa, natomiast ja oczekuję, że jeżeli mamy przejść do merytorycznej rozmowy, żeby sponsorzy wzięli 100% akcji. Jeżeli wezmą 100% akcji to ja uważam, że myśmy nawet powinni te długie Korony spłacić, niech wezmą odpowiedzialność bo na czym polega 51%, to znaczy, że co, że 5 mln zł 100 tys. zł dadzą sponsorzy, a my mamy 4,9 mln zł zawsze dawać? No bo tak proporcjonalnie wygląda. Ja sądzę, że dość tej demagogii, my tutaj siedzimy pięknie nam się mówi, ludzie się śmieją, fajna zabawa jest, a tematy nam uciekają. Ja bardzo proszę abyśmy do sprawy podeszli poważnie. Dzisiaj, z całym szacunkiem do Pana Prezydenta Syguta ale tak naprawdę to Pan Prezydent rządzi tym Miastem, on podejmuje strategiczne decyzje. Ja się nie zgadzam z Panem Michalskim, który mówi, że to my będziemy grabarzami Korony. Nie my! Grabarzem Korony jeżeli do tego dojdzie będzie Pan Prezydent, który ma wszelkie narzędzia. To on ustanawia Radę Nadzorczą, to on przez te lata zarządzał tym klubem i nie dajmy się moi drodzy zwariować. Bardzo dziękuję.

Pani Joanna Grzela Radna Rady Miasta Kielce

Cytat dedykowany Markowi Paprockiemu.

Nie możesz przepłynąć morza, stojąc na brzegu i wpatrując się w wodę -
Rabindranath Tagore

laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury za rok 1913. indyjski poeta, prozaik, filozof, kompozytor, malarz i pedagog

arogancja «zuchwała pewność siebie połączona z lekceważeniem innych» SJP

Nie zgłoszę na pieniądzy dla spółki Korona, bo:

1. nie zgadzam się z przerzucaniem odpowiedzialności za stan spółki i niegospodarność na radnych („to jest radnych wina, że klub upadnie”;



„radni nie chcą”; „ja umyвам ręce” – a może brakuje rozsądnych argumentów prezydentowi, by wszystkich przekonać do głosowania „za”, że nie wspomnę o prezesie spółki, który chyba sam nie wie o co w tym wszystkim chodzi);

2. to nie radni mają wyprowadzić spółkę z kryzysu (wręcz przeciwnie, przez wiele ostatnich lat – opierając się na obietnicach prezydenta w sprawie inwestorów u drzwi stojących), wielokrotnie przekazaliśmy niemałe pieniądze;
3. bo uważam, że prezydent Kielc drwi z radnych zwołując nadzwyczajną sesję i na nią nie przychodząc;
4. gdyby przyszłość spółki była dla W. Lubawskiego tak ważna, jak to wielokrotnie podkreślał, nie jechałby na otwarcie wystawy i odbiór nagrody za granicę – bo to akurat może zrobić jeden z jego zastępców;
5. prezydent nie spełnił większości styczniowych zobowiązań wobec radnych, dotyczących dalszego funkcjonowania spółki;
6. bo uważam, że spółka jest źle i nieudolnie zarządzana a właściwie administrowana przez niezgułę;
7. bo nigdy nie poznałam pomysłów prezesa na uzdrowienie finansów spółki;
8. bo dość mam stawiania mnie pod pręgierzem czasu i głosowaniem na łapu-capu;
9. bo zarząd powinien być trzyosobowy, ale rozdmuchana administracja znacznie zmniejszona, a wszelkie przejawy nepotyzmu i koleśiostwa usunięte – wtedy może jakiś inwestor potraktuje tę spółkę poważnie;
10. bo uważam, że w Kielcach jest wiele znacznie więcej trudniejszych problemów do rozwiązania, do których zobowiązuje nas ustawa o samorządzie gminnym, a my jako radni zamiast tracić czas na kolejne sesje nadzwyczajne w sprawie KORONY-tymi problemami powinniśmy się zająć - tego oczekują od nas kielczanie – ci bez pracy, ci bez szans znalezienia miejsca w żłobku, czy przedszkolu, ci bez dachu nad głową, ci głodni, ci – którzy stąd uciekają bo nie widzą szans dla siebie .

Seneka:

Dla statku, który nie wie, do jakiego portu płynie, żaden wiatr nie jest dobry.

Pan Władysław Burzawa Radny Rady Miasta Kielce

Ja zgadzam się z Panią Katarzyną Zapałą, żebyśmy mówili na temat. Ponieważ Pan Grzegorz Świercz się pyta, ile żeśmy wybudowali tutaj zakładów w Kielcach itd.? To ja mogę zapytać ile Marszałek wybudował i jakie są rankingi, prawda? Bo ostatnio Kieleckie okazało się, że jest na ostatnim miejscu. Tak, że nie mówmy o tym mówmy o Koronie. Bardzo bym Państwa o to prosił.



Pan Witold Borowiec Radny Rady Miasta Kielce

Po raz kolejny radny Chłodnicki wywołuje mnie jako tego, który jeden z dwóch dokonywał kontroli w Koronie Kielce. Ja na poprzedniej sesji mówiłem, że cudów tam nie ma. Nie było również takich rzeczy, które należałoby zgłosić do Prokuratury i takich na dzisiaj nie ma. Natomiast mam taką zasadę, byłem osiem lat w Komisji Rewizyjnej, są zasady przeprowadzenia kontroli, pisanie protokołów, kto otrzymuje protokół i dopiero później jest dyskusja, no kontrolujący przede wszystkim Prezydent, Przewodniczący Rady Miasta nie wcześniej bo no doszło do takiej, do paradoksów, do takiej sytuacji, byliśmy wspólnie na audycji, że tego nie było w dokumentach, a natomiast na jednym z porali ukazało się, że ileś tam samochodów w spółce jest. To jest nie prawdą. No i ktoś to puszcza takie kaczuszki i później karmi się społeczeństwo jak to jest źle w tej Koronie. Dokąd nie napiszemy tego protokołu, nie prześlemy, to ja po prostu nie ujawnię. Powiedziałem i jeszcze raz potwierdzam, nie było cudów i nie będzie zgłoszenia na dzisiaj kolejnego do Prokuratury. Dziękuję.

Pan Jan Gierada Radny Rady Miasta Kielce ad vocem

Dyskusja kolegi Borowca jest nie potrzebna. Jeśli się mówi, że raczej nie ma nic do prokuratury, to znaczy co? Jest czy, nie ma? Trzeba znać protokół to wtedy będziemy dyskutowali, protokołu nie ma, Siejki nie ma, Pan protokołu nie ma Panie radny, więc o czym my tu rozmawiamy? Cały czas mówimy o czymś co nie istnieje, co jest jakąś teorią prawdą, tajemnicą poliszynela itd. oczekuję od Pana Prezesa Paprockiego, żeby był uprzejmy przyjść i powiedzieć jakie zaległości jest w stosunku do takich, takich, to jest jedno i do kolegi Adamczyka ilu ma tych sponsorów, żeby było to zaprotokołowane, bo ja osobiście powiem uczciwie, że ja w tych sponsorów kieleckich nie wierzę. Mam takie prawo i dlatego chciałem wiedzieć ilu ich jest.

Pan Witold Borowiec Radny Rady Miasta Kielce ad vocem

Panie radny Gierada, to radny Chłodnicki prosił mnie o zabranie głosu, a nie Pan, no i ja po prostu odniosłem się do tego, a nie do Pana. Dziękuję.

Pan Włodzimierz Wielgus Radny Rady Miasta Kielce

Ja mam do Prezydenta Syguta pytanie, ponieważ zapewniał na początku sesji, że ma tych inwestorów, nie sponsorów, natomiast w sytuacji awaryjnej jak zrozumiałem dopiero inwestorzy kolegi Adamczyka będą, tak, czy nie?

Pan Marek Paprocki Prezes Zarządu Korona S.A.

Chciałem tylko sprostować, że Pan Arkadiusz Bilski jest dyrektorem ds. sportowych. Jest pełnomocnikiem zarządu ds. sportowych. Drodzy Państwo! Rzeczywiście podzieliliśmy sobie pewne tematy na dzisiejszą sesję Rady Miasta i rzeczywiście w temacie inwestora wypowie się Pan Prezydent Sygut, ja to co



mogłem na ostatnim posiedzeniu sesji powiedziałem. Może zacznę od pytań, które sformułował Pan radny Kozak. Było pytanie dotyczące, dlaczego koszty wynagrodzeń nie przekładają się na wyniki sportowe w naszej spółce. Nie można udzielić takiej jednoznacznej odpowiedzi, bo jest masa przykładów na tym, że tak naprawdę pieniądze nie koniecznie muszą być warunkiem wystarczającym, żeby taki wynik sportowy uzyskać. Natomiast jedno co mogę powiedzieć to rzeczywiście, że te koszty wynagrodzeń były zbyt duże, albo jeszcze bardziej niż zbyt duże. Kontrakty, które były podpisywane z zawodnikami nie zawsze w mojej ocenie szły w parze z wartością sportową czy umiejętnościami zawodników. Ja też próbowałem analizować dlaczego tak się stało, że tak naprawdę w każdym kolejnym roku Korona nie potrafi sobie poradzić z finansami i co roku musi dostawać kolejne środki od właściciela. Wydaje mi się, że pomijając oczywiście wszelkie sprawy, które nie koniecznie musiały być zgodne z prawem. Wydaje mi się, że my w pewnym momencie też (nasz klub) padł ofiarą takiej może w cudzy słowie euforii po zdobyciu piątego miejsca w tabeli ekstraklasy jeszcze z trenerem Ojrzyńskim i to był właśnie ten moment, kiedy kontrakty kończyły się większości zawodnikom, tak jak jest to w tej chwili. Być może, że na bazie tego, że jesteśmy już takim super zespołem przedłużono kontrakty zwiększając je jednocześnie i one jeszcze uległy zwiększeniu. Niestety to się nie przełożyło rzeczywiście na wynik sportowy z różnych względów bo, żeby był wynik sportowy to musi być spełnionych wiele przesłanek i tak naprawdę jest to główny powód i tego jestem pewien naszych problemów finansowych. My nie jesteśmy w stanie obsługiwać wynagrodzenia zawodników na takim poziomie. Było pytanie jak wygląda struktura kosztów wynagrodzeń? Ja Państwu prezentowałem to na poprzedniej sesji tej styczniowej jeszcze, ale powtórzę bo może ktoś nie pamięta, albo nie słuchał. Tak naprawdę koszty wynagrodzeń zawodników to jest około 80% kosztów wszystkich wynagrodzeń w spółce. Administracja o której też mówiłem to około 10% kosztów wynagrodzeń i żebyście Państwo mieli też jasność, ja pozwoliłem sobie zrobić takie zestawienie z którego wynika, że pracownicy czyli administracja klubu, księgowość, marketing, biuro prasowe i pion bezpieczeństwa, wynagrodzenia są na poziomie 86 tys. zł brutto miesięcznie. Jeśli przeliczymy to przez ilość etatów bądź umów-zleceń, bo takie też funkcjonują to dostaniemy w rezultacie kwotę 3295 zł brutto średniego wynagrodzenia w tych wszystkich pionach, czyli są to wszyscy pracownicy poza pionem sportowym. Jeżeli chodzi o pracowników pierwszej drużyny, czyli i trenerów, masażystów, i wszystkich, którzy pracują w pionie sportowym w pierwszej drużynie to wynagrodzenie jest około 100 tys. zł miesięcznie. Pracownicy drugiej drużyny, wynagrodzenie średnie to jest 2633 zł brutto. W tym są trenerzy, też masażyści, trenerzy przygotowania fizycznego. Trenerzy pozostałych drużyn bo mamy jeszcze dwie drużyny juniorów, zarabiają średnio miesięcznie 2183 zł, czyli struktura wynagrodzeń wygląda w ten sposób, że prawie 80% to są zawodnicy, około 12% sztab szkoleniowy i pracownicy pionu



sportowego i około 10% to jest cała administracja. Podstawowe założenie tego planu naprawczego, który jest takim gorącym tematem. Czy on jest, czy go nie ma, czy w ogóle ktokolwiek go realizuje, czy tylko jest podany, żeby coś powiedzieć? Ten plan naprawczy, który chcieliśmy realizować pod nadzorem sądu, co nam się w efekcie nie udało, on jest realizowany od początku tego roku. Na pewno fakt, że sąd się nie zgodził na ten plan naprawczy spowodował pewne komplikacje bo z uwagi na konieczność złożenia dokumentacji licencyjnej do dnia 30 marca na następny sezon rozgrywkowy byliśmy zmuszeni spłacić wszelkie należności wierzycielom, którzy nie zgodzili się na zawarcie ugód. Zgodzę się z tym, jeżeli może byłby inny prezes, może by mu się udało większą liczbę tych wierzycieli przekonać. Natomiast spłata tych zobowiązań na poziomie 800 tys. zł spowodowała, że rzeczywiście ten plan naprawczy nam się trochę rozjechał. Stąd też problem na dzień dzisiejszy. Realizujemy spłatę ugód i tak naprawdę wygląda to w ten sposób, że rozłożyliśmy na raty nasze zobowiązania przede wszystkim w stosunku do zawodników na 7 rat, których spłata ma się zakończyć z końcem miesiąca września, do tej pory spłaciliśmy 3 raty miesięczne terminowo i terminowo musimy je spłacać dlatego, że tak zadeklarowaliśmy w prognozie finansowej dla komisji licencyjnej. Komisja licencyjna ustanowiła nadzór finansowy, który sprowadza się do tego, że my co miesiąc musimy przekazywać informacje, czy wywiązujemy się z naszej prognozy. Gdybyśmy teraz zaprzestali działalności to tak naprawdę jakbyśmy zatrzymali się w połowie drogi. Może nawet nie w połowie, ale zaraz na samym początku drogi dlatego, że nasza koncepcja wygląda w ten sposób, że opracowaliśmy sobie taki plan naprawczy na trzy lata, nie do końca roku i opracowaliśmy go w ten sposób, aby w każdym kolejnym okresie ten wynik finansowy był lepszy. To jest to o czym powiedział Pan Kamil Suchański, żeby doprowadzić jak najszybciej do sytuacji, gdzie dofinansowanie ze strony właściciela będzie na poziomie akceptowalnym również przez Wysoką Radę. Na marginesie powiem Państwu, że jeden z poważnych inwestorów, ja wiem, że do tego Państwo podchodzicie z przymrużeniem oka, ale kwestię inwestorów zostawimy na później. Jeden z poważnych inwestorów z którym w moim przekonaniu byliśmy bardzo blisko do porozumienia co do sprzedaży całej spółki powiedział taką rzecz, że według niego bez względu na to kto będzie właścicielem Korony jest potrzebne 5 lat zakładając oczywiście dobre zarządzanie i dobry plan 5 lat potrzebne jest do tego, aby ten klub stał się samowystarczalnym i ja się z tym zgadzam również. Wiem, że duże kontrowersje wzbudzają nasze decyzje odnośnie zawodników, któryś z Państwa radnych powiedział, że tak naprawdę (chyba Pan Przewodniczący o ile dobrze pamiętam) to w tej Koronie już nic nie ma. Jest sześciu, czy siedmiu zawodników i koniec, i tam już nic nie ma. I za chwilę rozpocznie się sezon i my nie będziemy mieć drużyny. Proszę Państwa, każdy z nas mówił o tym, że ta drużyna, że my nie chcemy takiej drużyny złożonej z obcokrajowców, złożonej z zawodników, którzy tak naprawdę wcale nie chcą osiągnąć jakiegoś



sukcesu sportowego tylko po prostu chcą zarabiać pieniądze i ta drużyna ulegnie przeobrażeniu, bo my chcemy zbudować drużynę zupełnie inną. Ja bym chciał, żeby o tym opowiedział Państwu Pan Bilski, ale w tym kierunku musimy pójść i ten kierunek jest na tą chwilę jedyny możliwy do zrealizowania. Podobnie jest z trenerem, którego chcemy zatrudnić ale trener będzie musiał realizować wizję klubu, nie swoją. Pan Radny Gierada wnioskował i był zawiedziony, że nie ma zestawienia jakie zobowiązania i w stosunku do jakich zawodników, wierzycieli ma klub? Myślę, że na to pytanie odpowie Pan Kamil Suchański bo tak się podzieliliśmy natomiast powiem Państwu w ten sposób, że do tej chwili to też było założenie planu naprawczego. Od 1 stycznia do tej chwili czyli do miesiąca czerwca wszystkie wynagrodzenia, które powstawały w kolejnych miesiącach były spłacane na bieżąco. Wszystkie premie, które wynikały z kontraktu były spłacane na bieżąco i wszystkie ugody były spłacane na bieżąco. Na pewno zostają 4 raty ugód w tym są ugody z piłkarzami, ale musicie Państwo wiedzieć, że my w tych ugodach spłacamy zobowiązania jeszcze z 2013 roku. Taka jest sytuacja. Pan radny Gierada stwierdził, że jak to jest możliwe, żeby prezes, czy zarząd nie wiedział, ile będzie miał pieniędzy? Jest to możliwe niestety tylko dlatego, że na dzień dzisiejszy żaden klub w tym Korona nie ma podpisanej umowy z ekstraklasą i nie wie w jaki sposób środki z ekstraklasy będą dzielone między kluby i nie wie też w jakich transzach i w jakich terminach te środki będą do klubu spływać. My się o tym dowiemy niebawem mam nadzieję, że z końcem miesiąca czerwca. Na tą chwilę nie ma nawet umowy ekstraklasy dotyczącej sprzedaży praw medialnych więc my możemy oczywiście prognozować. Ja prognozuję optymistycznie, Pan Kamil Suchański twierdzi, że jest to zbyt optymistyczna prognoza. Rzeczywistość pokaże tak naprawdę. Na sesji w miesiącu styczniu ja powiedziałem Państwu, że te środki o których mówiła poprawka do budżetu, czyli te 7 mln 800 tys. zł pozwolą nam zakończyć sezon, czyli pozwolą nam na to, abyśmy się z ekstraklasy nie wycofali w trakcie rozgrywek bo taki scenariusz to byłby pełnym dramatem ponieważ nawet trudno oszacować koszty takiego posunięcia i nie obiecywałem, że dalej już sobie poradzimy. Ja Państwu powiedziałem, że podejmując taką decyzję o dofinansowaniu Państwo wpisują się w realizację planu naprawczego. Ja wcale nie jestem zadowolony z efektów tego półroczia bo z jednej strony prognoza na koniec czerwca, bo tak będziemy robić bilans z uwagi na nasz rok obrachunkowy. Ona pokazuje, że ta strata w porównaniu do poprzedniego roku będzie mniejsza, myślę, że nawet około 2 milionów. To nie znaczy, że my mamy być z tego zadowoleni bo spółka i tak generuje ogromną stratę, ale pokazujemy tutaj, że jest pewien kierunek i dopiero teraz kiedy mamy rzeczywiście narzędzia do tego, żeby zmniejszyć te koszty dopiero teraz będzie można widzieć lepsze efekty, dlatego w tym planie 3-letnim o czym Pan Kamil Suchański Państwa informował jest założenie, że w kolejnych sezonach te straty będą pomniejszane i na koniec tego trzeciego sezonu ta strata ma być na poziomie 3,5 mln zł. Ja wiem, że to źle brzmi o czym



mówił Pan radny Gierada, że jak można planować budżet zakładając z góry straty. To jest fatalna sytuacja, tylko musicie Państwo wiedzieć, że to nie jest tylko problem który ma Korona Kielce. Praktycznie większość klubów, zdecydowana większość klubów ekstraklasy jest zadłużona. Wszystkie kluby bez względu na to, czy właścicielem jest gmina czy Miasto, czy jest prywatny właściciel, samorządy te kluby wspierają w większym lub mniejszym procencie. Myślę, że jeśli Państwo pozwolą, ja nie zrzucam odpowiedzialności za Koronę na radnych. To o czym mówiła Pani radna Grzela. Nigdy tego nie robiłem. Musiała Pani źle zrozumieć moją wypowiedź. Jeżeli Rada Miasta pozwoli nam kontynuować tą działalność to jest rzeczywiście szansa, żebyśmy poszli w dobrym kierunku. Inne pytania, które się tutaj pojawiały, na które jeszcze mogę odpowiedzieć. Trudno mi się odnieść do słów Pani radnej Grzeli, że prezesem jest niezguła na przykład, no to jest ocena Pani radnej. Ja mogę powiedzieć Państwu w ten sposób, że tak, a może jeszcze za nim to chciałem się odnieść do tego co powiedział Pan Przewodniczący, z czego się bardzo ucieszyłem tak naprawdę bo pierwsze zdania brzmiały w ten sposób, że bardzo się cieszy, że zakończyły się afery w Koronie i że realizowany jest plan naprawczy i rzeczywiście te afery się zakończyły. One trwają jeszcze, gdzieś w sądach, i w różnych innych instancjach, nie mnie to rozstrzygać, natomiast ja ręczę Państwu, że żadnych afer w Koronie nie ma i nie będzie dopóki będę zarządzał tą spółką. Tak, ja jestem złym prezesem. Ja jestem złym prezesem ponieważ wokół klubu nie tylko naszego, wokół piłki nożnej zawsze jest wielu różnych dziwnych ludzi, którzy krążą wokół klubu, to są pseudo menadżerowie, pseudo biznesmeni osoby, które chcą po prostu coś dla siebie ugrać. Oni wiedzą, że w tej chwili w Koronie się tego nie robi. Są osoby, które odeszły z klubu i też się nie mogą z tym pogodzić do dnia dzisiejszego. Wiem, że mogę być nie dobrym prezesem też dla zawodników, którzy podchodzą nie profesjonalnie do swoich obowiązków. To, że mówię wprost do dziennikarzy, że swoimi artykułami szkodzą klubowi często. Tak dla takich osób jestem złym prezesem. Natomiast ocena mojej pracy jest dokonywana i będzie dokonywana przez organ, który mnie powołał na to stanowisko i będzie w najbliższym czasie okazja, żeby taka ocena się odbyła. Tak jak nam się kończy rok obrachunkowy jeśli Rada Nadzorcza uzna, że źle wykonuję swoje obowiązki to odejdę.

Pan Jan Gierada Radny Rady Miasta Kielce ad vocem

Panie Prezesie, powiedział Pan takie zdanie, że gdyby był inny prezes to na pewno w sądzie by się udało wiele rzeczy załatwić pozytywnie dla klubu, czyli Pan daje tu sam o sobie taką samoocenę. Ponadto wie Pan, to co Pan mówi to nikt nic z tego nie zrozumie bo Pan mówi tak 86 tys. na administrację, tego Pan nie mówi ja rozumiem jako człowiek, który się zna na finansach wiedział co to oznacza to bym musiał wiedzieć tak, że na te 86 tys. zł to jest dziewięć etatów pełnych, prawda i jeden pół etat i tak samo dla zawodników prawda tyle i tyle 80%. Procent mi nic nie daje. Procent to jest kwota. Żebym ja wiedział jaka jest



kwota to bym musiał znać, że na te 80% poborów zawodników pierwszego składu to jest założmy, strzelam milion złotych i wtedy jak podzielę i znam ilość zawodników to wiem ile, każdy zawodnik zarabia bo teraz powinienem zadać pytanie jaka jest średnia zarobków z tego sezonu zawodnika w podstawowym składzie.

Pani Katarzyna Zapala Radna Rady Miasta Kielce ad vocem

Dziękuję Panie Przewodniczący może i dobrze, że nie może Pan przedłużać bo mijamy jakąś dyscyplinę tej rozmowy, tak jest chyba lepiej. Ja w sumie tak trochę jak Janek bo powiem Panu szczerze Panie Prezesie, ja w styczniu kiedy usłyszałam Pana na sesji to po raz pierwszy poczułam, że może Pan wprowadzić nową jakość we współpracy pomiędzy radnymi, kielczanami, a Spółką Korona S.A. Ja sobie pomyślałam wtedy, że w końcu jest człowiek, który mówi o programie naprawczym i ja będę mogła jako członkini Komisji Budżetu móc z nim rozmawiać, dyskutować, i wie Pan co, i minęło pięć miesięcy, i to się nie stało. Przykro mi.

Pan Dariusz Kozak Radny Rady Miasta Kielce ad vocem

Ja się odniosę do kilku kwestii, to tak niejako ad vocem jakby Pan prezes mówił do mnie. Powiedział Pan coś takiego mówiłem o pewnych rzeczach w styczniu, ale może ktoś nie pamięta lub nie słuchał. To trochę takie ignorancie szczerze powiedziawszy bo w mojej ocenie, nie chcę wyjść na nie uprzejmego, ale Pan ma obowiązek odpowiadać czy dziś, czy jutro, czy za tydzień po prostu jeśli jakiegokolwiek pytania zadamy, bo my jesteśmy głosem Kielczan nie tylko po prostu, czy się to komuś podoba, czy nie. Powiedział Pan też coś takiego, że po co ja tak naprawdę mówiłem o tych kosztach wynagrodzeń, czyli przykładowo 13 miejsce 13 mln kosztów wynagrodzeń, Pan powiedział ubolewam, przykro mi, nie wiem czemu tak się dzieje, no na Boga nie może tak mówić człowiek, który przez wiele lat był dyrektorem w tym klubie i to również Pan odpowiadał za KKP Korona, czyli młodzież w tym klubie, taka jest po prostu prawda, a Pan mówi nie wiem, nie wiem, nie wiem, no nie można tak odpowiadać.

Pan Włodzimierz Wielgus Radny Rady Miasta Kielce ad vocem

Panie Prezesie jakby Pan mógł wytłumaczyć ponieważ powiedział Pan przed chwilą, że nie zna Pan wszystkich przychodów na obecny rok obrachunkowy i w związku z tym nie ma pan planu finansowego to proszę mi powiedzieć jak cudownie skalkulowaliście stratę 3,5 mln zł za trzy sezony w przód?

Pan Marek Paprocki Prezes Zarządu Korona S.A.

Może najpierw odpowiem Panu radnemu Gieradzie. Panie radny ja jestem Panu w stanie przedłożyć wszystkie informacje, które Pana interesują, wszystkie. Zapraszam Pana do klubu ja Panu to wszystko pokażę. Są takie umowy, których nie możemy publicznie też pokazywać, ile powiedzmy zarabia zawodnik, ile



mamy mu zapłacić, tak? Ale jeżeli Pana to interesuje, to ja Pana zapraszam. Jeżeli ktokolwiek ma taką wolę to ja zapraszam, ja nie mam niczego do ukrycia.

Pani Katarzyna Zapala Radna Rady Miasta Kielce ad vocem

Szanowny Panie Prezesie! My nie jesteśmy tu od tego, żeby do Pana wędrować jak mróweczki, tylko jest Pan tu od tego, żeby nas i Kielczan przekonać, że robimy dobrze dając pieniądze. I to Pana jest obowiązek ponieważ bierze Pan i wyciąga rękę w imieniu Prezydenta po pieniądze Kielczan, żeby je rozliczyć, nie proszę Pana w Pana gabinecie, na stadionie, w toalecie nieważne, nieważne gdzie? Tu na tej sali publicznie powiedzieć Kielczanom co się z tymi pieniędzmi dzieje. Ja nie mówię, że chcę mieć informacje na temat kontraktów, które są utajniane. Bo wiem, że są rzeczy, które nie można pokazać i my to rozumiemy, ale proszę na litość boską już więcej nie zapraszać żadnego radnego do siebie, tylko przyjść do nas i pokazać dokumenty. Dziękuję.

Pan Dariusz Kozak Radny Rady Miasta Kielce ad vocem

Jeszcze jeden taki szybki temat. Ja mam nadzieję, że Korona przetrwa, ale mam również nadzieję, że (również kibice mają nadzieję i Kielczanie tego oczekują) wreszcie zacznie się rozliczanie prezesów, dyrektorów, po pierwsze ze środków przeznaczanych. Jeszcze raz wrócę do mojej wcześniejszej wypowiedzi. Po to o tym mówię, że tak naprawdę niezależnie czy to był prezes Chojnowski, czy prezes Dutka czy Pan prezes Paprocki, niezależnie od tego po prostu jakie miejsce, jakie kwoty przeznaczane nie jest nigdy nikt rozliczany. Nie jest nigdy nikt rozliczany z tego również jak jest szkolona młodzież w tym klubie i czy młodzi zawodnicy, wychowankowie trafiają do tego zespołu, taką mam wielką nadzieję i taką nadzieję mają Kielczanie. Dziękuję.

Pan Jacek Wołowicz Radny Rady Miasta Kielce ad vocem

Panie prezesie! Mam takie pytanie, rzeczywiście ja dzisiaj po raz pierwszy od stycznia usłyszałem od Pana taką wizję naprawy tego klubu pod względem merytorycznym. Ja się zgadzam z Panem co Pan powiedział, żeby zbudować dobry zespół, zespół oparty na zawodnikach głównie z regionu, to wymaga czasu. Spodobało mi się to co Pan powiedział, że to nie trener wyznacza kierunek działania, nie trener decyduje o tym jacy zawodnicy znajdują się w klubie, ale tą wizję na jakiej ma opierać się skład, prawda wizja prawda nie mówię o szczegółach, wyznacza klub i prezes klubu. Ja mam takie pytanie Pan w styczniu powiedział, że Pan Arkadiusz Bilski został zatrudniony po to, żeby pozyskiwać utalentowanych zawodników do tego zespołu ekstraklasy. Ja wiem, że to był krótki okres, pół roku, ale moje pytanie, dlaczego nie podjęliście takich działań już w styczniu i dlaczego w tym zespole przynajmniej kilku nie znalazło się takich utalentowanych zawodników z regionu. Dziękuję bardzo.



Pan Marek Paprocki Prezes Zarządu Korona S.A.

Może odpowiem Pani radnej Zapale bo ja rozumiem, że Państwo uważacie, że nie macie żadnych informacji z klubu, że się nie pojawiłem na żadnym posiedzeniu komisji budżetowej. Uważam, że gdyby może ustalmy w takim razie jakiś harmonogram, ja mogę się z Państwem spotykać co miesiąc. Jeżeli komisja do spraw budżetu po prostu stwierdziła, że chce się spotkać z prezesem ja bym się na to spotkanie przygotował i na każdej komisji budżetu mogę być, nie widzę tutaj problemu. Ja cały czas podkreślam, że my nie mamy niczego do ukrycia. Jeżeli przez pół roku nie ma też inicjatywy od Państwa strony, że chce się czegoś dowiedzieć, ja znajdę czas na to. Pan radny Wielgus pytał w jaki sposób, na jakiej podstawie my zakładamy obniżenie w kolejnych latach straty. To nie jest tak, że my nie wiemy w jakiej wysokości otrzymamy środki z ekstraklasy. Nie w całości bo część tych środków jest uzależniona od wyniku sportowego ale my wiemy, dlatego że ekstraklasa podpisała wieloletnią umowę na sprzedaż praw telewizyjnych z firmą, która gwarantuje określony poziom wpływów, tylko na dzień dzisiejszy na przykład my nie wiemy jak to w sezonie to będzie wyglądać, w jakich transzach, w jakich terminach będą te środki wpłacone, ale de facto jeżeli planujemy cały sezon to my potrafimy taką prognozę zrobić. To jest prognoza oczywiście. Bo jest wiele czynników, które mogą spowodować, że te środki będą większe, bądź mniejsze. Umowa ekstraklasy z firmą, która sprzedaje prawa medialne, ona jest zawarta jeśli dobrze pamiętam nawet na sześć lat. Od tego sezonu się zaczyna ta umowa i ona gwarantuje określone wpływy. Ja mówiłem, że nie ma umowy pomiędzy klubami a ekstraklasą z której wynika wprost wtedy w jaki sposób te środki wpływają do klubu. Odnośnie pytania Pana radnego Wołowca bo wiem, że też taka interpelacja wpłynęła do klubu. Zaczęliśmy te działania skautingowe te których najważniejsze założenia polegały właśnie na obserwacji zawodników tutaj z naszego regionu i przede wszystkim zawodników młodych. Z chwilą rozpoczęcia rozgrywek i te obserwacje były przez kilka miesięcy prowadzone. Jest grupa zawodników wyselekcjonowanych z którymi rozmawiamy, których chcielibyśmy pozyskać, kilku zawodników już straciliśmy niestety natomiast te działania rzeczywiście będą przynosić efekty w późniejszym okresie. My już w tym sezonie i to mogę Państwu zagwarantować, że w pierwszej drużynie będzie młodzież i będzie również nasza młodzież bo chcemy im po prostu dać szansę. Nie przekonamy się czy oni sobie poradzą, czy nie poradzą ale jak nie dostaną szansy, to my nigdy tego nie będziemy wiedzieć. Jestem przekonany, że to jest krok w dobrym kierunku.

Pan Włodzimierz Wielgus Radny Rady Miasta

Panie prezesie, pociągnę ten wątek planu finansowego, to proszę mi powiedzieć w takim razie skąd wicie ile pieniędzy dostaniecie rocznie z budżetu Miasta bo rozumiem, że jest to istotny element w planie finansowym po stronie przychodów? Dziękuję.



Pan Marek Paprocki Prezes Zarządu Korona S.A.

My tego nie wiemy, my robimy założenia, tak? My robimy prognozy. To jest ten plan o którym chciałbym, żeby powiedział Pan Kamil Suchański. My zakładamy, że sezon 2015/2016 ta strata zostanie zmniejszona do poziomu 6 mln zł, w następnym sezonie 4,5 mln zł i w tym trzecim sezonie chcemy, żeby ta strata nie była większa niż 3,5 mln zł. Takie są założenia tego planu.

Pan Marcin Chłodnicki Radny Rady Miasta Kielce ad vocem

Panie Prezesie, żeby Panu po prostu pomóc bo widzę, że Pan sobie wybitnie nie radzi. Sposób komunikowania się z Radą jest naprawdę fatalny to wyjaśnię, że to Pan jako prezes spółki przychodzi do budżetu Miasta po to, żeby poprosić o pieniądze i naprawdę to nie może stać na głowie, to co Pan by sobie życzył a mówię to jako przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów, że komisja przyjdzie do Pana i poprosi Pana, żeby Pan nas poprosił o pieniądze. No odwrotnie. To odnośnie tego co Pan powiedział, że gdybyśmy Pana poprosili i zaprosili. To Pan się stara o pieniądze dla spółki.

Pan Jan Gierada Radny Rady Miasta Kielce

Powiem takie zdanie, że wzrosły potężne pobory (założył Kozak 2 mln zł), ale nie przełożyło się to na grajków, prawda i na wyniki. Teraz mówi Pan, że w programie naprawczym będzie Pan zmniejszał te pobory, prawda? Zgadza się? no to teraz idąc Pańskim torem myślenia uważa Pan, że zmniejszenie teraz wynagrodzeń to polepszy te wyniki? To jest raz. Z drugiej strony czytam, że Capo by został w klubie, ale zażądał podwyżki, więc coś mi się tu nie zgadza. Jeśli Pan idzie w kierunku, że Pan obniży wszystkim pensje, nie wiem o 20%, czy o 30% i przełoży się to na wyniki no, to daj Panie Boże będzie Pan cudotwórcą, to ja będę Pana przepraszał, że Pan powinien być prezesem jakieś sto lat jeszcze. To jest jedna sprawa. Druga sprawa. Jak Pan wytłumaczy bo na tamtej sesji powiedział Pan, że dokąd ja będę prezesem Sobolewski i Małkowski nie będą grali w tym klubie. Sąd orzekł inaczej i teraz czytam w „Echu”, że trzeba im dać prawie 500 tysięcy plus odsetki za pierwsze półrocze, no to jak Pan to przewidywał prawda? Trzyma Pan zawodników, dobrych zawodników gdy Małkowski był byliśmy w ósemce, a tamten był słaby, bo taki się urodził, słaby jest jak Pan to wykombinował, że zawodnicy nie grają, a Pan im płaci za powietrze, Niech Pan mi to wytłumaczy? A teraz Pan mówi, że będą grali.

Pan Marek Paprocki Prezes Zarządu Korona S.A.

Panie radny decyzja o tym, że obniżamy koszty wynagrodzeń to nie jest mój pomysł na to, żeby tym sposobem polepszyć wyniki tej drużyny, tak? Jestem przekonany, że i to pokazują przykłady wielu klubów, te pieniądze nie są najważniejsze, tu jest kwestia zbudowania drużyny niekoniecznie z gwiazd. Natomiast to musi być drużyna, która złożona z zawodników, którzy chcą w tym sporcie jeszcze coś osiągnąć i oni nie wymagają takich nakładów finansowych



bo dla nich oferta gry w ekstraklasie jest ważniejsza niż pieniądze tak naprawdę. Na takim etapie na jakim są. Dla nich samo umożliwienie gry w ekstraklasie jest już bardzo dużym handicap. Ja nie mogę nikomu zagwarantować i nikt Państwu nie zagwarantuje, że ta drużyna sobie poradzi, nikt Panu tego nie zagwarantuje, że ta drużyna będzie sobie super radzić w ekstraklasie, tak? Nie mamy innego wyjścia w tej chwili i taka koncepcja budowy drużyny w oparciu o zawodników doświadczonych, którym mają pomagać i uczyć się przy nich zawodnicy młodzi, wydaje mi się, że na tą chwilę jest jedyna do zaakceptowania i byłem przekonany, że jest zbieżna również z oczekiwaniami społecznymi i również Rady Miasta, bo takie głosy Państwo wyrażaliście, że nie ma naszych wychowanków, nie ma młodych ludzi, są najemnicy z zagranicy, którym płacimy ogromne pieniądze. Co do pytania o zawodnika Kapo. Ja wiem, że prasa różne sprzedaje informacje niekoniecznie prawdziwe. Ja mogę Pana zapewnić, że jeżeli ten zawodnik będzie w Koronie bo prowadzimy takie rozmowy, to on będzie nas kosztował przynajmniej o jedną trzecią mniej niż w tym sezonie. Ja staram się nie czytać takich rzeczy, które są po prostu faktami medialnymi. Proszę Państwa, to nie jest też żadną tajemnicą, że klub zakwestionował ważność kontraktów tych zawodników. Dlaczego się tak stało? Dlatego, że okoliczności negocjacji tych kontraktów (ja nie mówię o samych kontraktach) wskazywały na to, że mogło mówiąc wprost dojść do popełnienia przestępstwa. Złożyliśmy takie zawiadomienie do prokuratury. Złożyliśmy takie zawiadomienie do komisji dyscyplinarnej PZPN i komisja dyscyplinarna przychyliła się do naszego zdania, menadżer został ukarany za to, że w taki sposób podpisał te kontrakty, reprezentując jednocześnie i zawodników i Koronę i czy Pan uważa, że ci zawodnicy powinni grać w Koronie pomimo tego? Niech Pan zada sobie pytanie jaki wpływ będą mieć na szatnie tego zespołu, a szatnia w moim przekonaniu jest jednym z najważniejszych elementów, który się przekłada na grę drużyny.

Pan Jarosław Machnicki Radny Rady Miasta Kielce

Panie prezesie, Pan tutaj przedstawia plan naprawczy, który za trzy lata ma doprowadzić do takiego, czy takiego deficytu. Proszę mi powiedzieć, no bo rozumiem, że jest to plan, który na dzisiaj omija inwestora hipotetycznego, który mógłby przyjść i są to pieniądze brane od właściciela czyli od Miasta? To jest pierwsze pytanie. Proszę skalkulować jaka to w ciągu trzech lat będzie finalnie kwota? Dalej, ile będzie jeszcze potrzeba w tym roku pieniędzy, żeby ten rok zamknąć? I te trzy lata naprawcze bo Państwo wyliczyliście w miarę jakieś tam pieniądze, myślę, że poprawnie. Ja tu nie zakładam złośliwości tylko chciałbym wiedzieć, najbliższe trzy lata dojdzie do takiego zmniejszenia deficytu i ile potrzeba do końca tego roku, bo ja w styczniu słyszałem ile potrzeba i teraz słyszę następne pieniądze. Chciałbym usłyszeć, ile jeszcze bo chciałbym po prostu przyzwyczaić się do tego, czy w tym roku włożymy do Korony 10, 12, 15, czy finalnie 16, czy może 20 milionów? Nie wiem? I jeszcze jedna rzecz.



Panie prezesie, proszę mi powiedzieć, czy sztab szkoleniowy ostatniego sezonu kiedy był typowany, zatrudniany i wyłoniony doszło do podwyższenia kosztów za ten sztab w stosunku do poprzedniego roku, czy nie?

Pan Marek Paprocki Prezes Zarządu Korona S.A.

W poprzednim roku sztab szkoleniowy, trenerem był trener Paczeta, mogę Pana zapewnić, że te koszty sztabu szkoleniowego w tym sezonie były niższe niż w poprzednim, to jest odpowiedź na to pytanie. Natomiast nie potraktujcie Państwo tego jako uniku, ale chciałbym, żeby o tych kwestiach związanych z planem w kontekście finansowym, czyli planowanego dofinansowania pod warunkiem, że nie będzie żadnych inwestorów z zewnątrz i tak dalej, żeby powiedział o tym członek rady nadzorczej Pan Kamil Suchański, bo razem pracowaliśmy nad tym i tak się umówiliśmy, że te informacje będzie Państwu przekazywał Pan Kamil.

Pan Jarosław Machnicki Radny Rady Miasta Kielce ad vocem

Przepraszam bardzo Panie prezesie, ale dla mnie to, co Pan proponuje jest nieporozumieniem. Funkcja członka rady nadzorczej nie jest funkcją członka zarządu. Ja chciałbym słyszeć te wszystkie rzeczy od tego, który sprawuje tam władzę, który tym zarządza, a nie jedynie ma nadzorować w imieniu właściciela zbiorowego jakim jest Miasto i właściciela, który w ten sposób pojawia się Prezydenta. Ja proszę Państwa naprawdę, kiedy w piątek spotkaliśmy się i mówiłem. Mówiłem zupełnie poważnie, ja chcę rozmawiać z Prezydentem Miasta, dla mnie to co dzisiaj robimy, i to kolejny raz, to jest po prostu skandal. My nie możemy rozmawiać z Prezydentem, który unika tych rozmów. Ja czuję się całkowicie głupio i, a z resztą...

Pan Marek Paprocki Prezes Zarządu Korona S.A.

Proszę Państwa! To co powiedziałem o tym trzyletnim planie z niego tak naprawdę wynika jakie środki przewidujemy, że wpłyną od właściciela, czyli tak jak powiedziałem sezon 2015/2016 to jest około 6 milionów zł, następny 4,5 miliona i następny 3,5 miliona, więc jeśli to zsumujemy to dostaniemy kwotę, którą zakładamy w tym planie jako dofinansowanie ze strony właściciela. Natomiast ta kwota jest jakby przez nas prognozowana przy założeniu, że ten sezon rozpoczynamy z bilansem zerowym. Czyli, gdyby klub był oddłużony to takie kwoty, taka strata jest prognozowana. Na tą chwilę zadłużenie klubu to jest ponad 5 milionów zł, i my spłacamy to zadłużenie więc te 5 milionów należałoby jeszcze uwzględnić jeśli, ktoś chciałby policzyć ile tych pieniędzy będzie potrzeba. Czy to jest wystarczająca odpowiedź?

Pan Jarosław Machnicki Radny Rady Miasta Kielce ad vocem

Licząc na placach 11 milionów, tak? Sześć jeszcze w tym roku plus 5 milionów zadłużenia to jest 11 milionów. Ja nie mówię o tym co już zostało dane na rok



nie rozliczeniowy pełny tylko mówimy o sezonie, czyli na sezon rozumiem 6 milionów plus zadłużenia wychodząc na Pana przeciw czyli kwestia zerowa to jest 11 milionów, tak?

Pan Marek Paprocki Prezes Zarządu Korona S.A.

Do końca czerwca 2016 roku, czyli do zakończenia sezonu, który się niebawem rozpocznie, jest to kwota 6 milionów przy założeniu jest bilans zerowy, więc jeśli ten bilans jest na tą chwilę 5 milionów to gdybyśmy chcieli całe zadłużenie spłacić do końca przyszłego sezonu to rzeczywiście byłaby to kwota 11 milionów. Dziękuję bardzo.

Pan Kamil Suchański Członek Rady Nadzorczej Korona S.A.

Przepraszam za niedyspozycję, bo mam zapalenie gardła i dlatego mam troszeczkę zmieniony głos. Odpowiadając tutaj jednemu Panu radnemu, nie wiem, nie zapisałem nazwiska, jestem od dwóch miesięcy i dwóch dni członkiem rady nadzorczej, póki co nie sponsoruję klubu wprost. Natomiast poświęcam społecznie swój czas na próbę wyprowadzenia Korony na taką ścieżkę, aby dofinansowanie klubu było akceptowane dla wszystkich mieszkańców. Jednocześnie chciałem powiedzieć, że jestem po rozmowach z Panem Krzysztofem Adamczykiem i poważnie rozważam zaangażowanie się finansowe w inicjatywę Pana Krzysztofa oczywiście nie jako główny inwestor. W zasadzie z pytań to chyba do mnie było tyle. Nie wiem czy jeszcze są jakieś? Mogę jeszcze od siebie coś dodać o Koronie? Chciałem Państwu zwrócić na taką jedną rzecz uwagę, że klub zamawia takie badania, to znaczy nie tylko klub Korona, jednocześnie Legia Warszawa, Górnik Zabrze i wiele innych klubów i tam jest badany ekwiwalent marki Korona Kielce, tak i innych klubów w mediach poprzez niezależny ośrodek badawczy i chciałem powiedzieć, że ten ekwiwalent marki Korona Kielce kształtuje się na poziomie między 13,8 mln, a 17,8 miliona zł miesięcznie, czyli wiemy o co gramy. Druga sprawa. Budżety, nie grają tylko budżety dlatego, że Legia Warszawa miała budżet 120 mln zł, a Lech o ile dobrze wiem 60 mln, no i mistrzem Polski jest Lech, a Zagłębie dwa sezony temu miało budżet około 40 mln i spadło tak, że w piłce nie tylko grają pieniądze. Dziękuję.

Pan Arkadiusz Bilski Pełnomocnik Zarządu Korona S.A. ds. Sportowych

Zostałem tutaj przyjęty do tego klubu przede wszystkim dlatego, że sytuacja do tego skłaniała Pana prezesa i sposób przebudowy tego zespołu musiał się zacząć od dnia dzisiejszego, czyli od momentu, kiedy zostałem zatrudniony w tym klubie i nie ulega kwestii, że doszliśmy do porozumienia z Panem prezesem i w 100% zgadzaliśmy się jeśli chodzi o filozofię i sposób tworzenia tego zespołu, a to co zaczęło się dziać od momentu kiedy ja tutaj zacząłem pełnić tą funkcję to mogę streścić w kilku słowach, w kilku zdaniach bo myślę, że to jest kwestia, która Państwa przede wszystkim interesuje najbardziej, bo wiele razy



była podnoszona sprawa jak ten zespół ma wyglądać, dlaczego nie ma w nim wychowanków, dlaczego nie ma w nim zawodników, którzy tak na dobrą sprawę chcieliby grać w piłkę, a nie tylko odcinać kupony od swojej kariery od swoich wygórowanych jakby oczekiwań i mam nadzieję, że to w krótkim czasie uda się zrobić, jestem przekonany, że to uda się zrobić i taki plan naprawy tego zespołu został zrobiony przeze mnie, zaakceptowany przez Pana prezesa i myślę, że możemy to zacząć wdrażać tylko, że ten proces nie mógł zacząć się od stycznia, tak jak tutaj padło pytanie co zostało zrobione od stycznia, bo jeśli zaczęło by się to w styczniu to ja bym robił to wszystko po omacku i na ślepo, a za chwilę podniosły by się głosy, że ściągnęliśmy zawodników do klubu takich, którzy się nie nadają i myślę, że to był główny powód tego, żeby tacy zawodnicy się na samym początku w tym zespole nie pojawili, ale żeby to był wynik obserwacji, które wdrożyłem do tego klubu i które skutkowały utworzeniem skautingu, utworzeniem grupy osób, która zajmuje się obserwacjami, zajmuje się szukaniem zawodników, którzy do tego klubu się będą nadawać. Nadawać po to, żeby ten klub funkcjonował normalnie, żeby zawodnicy, którzy wychodzą na boisko, żeby grali na 100% swoich możliwości, oddawali serce bo zespół Korona Kielce to jest zespół z charakterem, ja taki pamiętam, ja zawsze taki miałem w sercu i zawsze ten zespół tak był postrzegany przez wszystkich i przez Państwa pewnie też, dlatego obserwacje, które były czynione od praktycznie początku marca, jak się zaczęły wszystkie rozgrywki, wszystkich lig niższych lig niż ekstraklasa, miały to na względzie i chciały wyłonić właśnie taką grupę, która będzie brana pod uwagę jeśli chodzi o nowe otwarcie sezonu. Wyselekcjonowanie grupy zawodników pod kątem obserwacji nastąpiło w oparciu o informacje nie tylko trenerów ale i osób, które były blisko związane z takimi zawodnikami, które zgłaszały chęć i odpowiedź takiego danego zawodnika do tego klubu. My pod tym kątem próbowaliśmy się zorientować sami. Moja grupa osób, która zajmuje się obserwacjami selekcjonowała je i obserwowała w wielu spotkaniach praktycznie co tydzień, czy co trzy dni jeśli kolejki ligowe były rozgrywane w środy wyjeżdżali na to i po to, żeby obserwować tych zawodników i żeby tych zawodników weryfikować jak najszybciej pod kątem nowych rozgrywek, pod kątem czerwca a to co się stało w tym czasie i to co ma miejsce dzisiaj czyli to, że pożegnaliśmy się z dziewięcioma zawodnikami na dzień dzisiejszy to jest tylko pokłosie tego co będziemy chcieli zrobić jeśli będzie taka możliwość i co zrobimy. Zawodnicy byli selekcjonowani nie tylko pod względem umiejętności czysto piłkarskich, ale także pod kątem charakteru, który w moim przekonaniu jest bardzo ważnym elementem, który wpływa później na grę zawodnika, a to czy będzie umiał sobie poradzić ze stresem który towarzyszy rozgrywkom mistrzowskich to jest bardzo ważna kwestia i myślę, że może kluczowa jeśli chodzi o tych zawodników, którzy tutaj mają w tym klubie docelowo grać. Kolejnym ważnym zagadnieniem na jaki zwracałem uwagę to by zawodnicy którzy byli, czy mogliby zasilić Koronę byli żądni sukcesu, byli zawodnikami,



którzy są nie zgrani, którzy chcą coś jeszcze osiągnąć, którzy chcą albo nie byli postrzegani za dobrych zawodników w innych klubach bo z takich czy innych względów się w składach nie mieścili a swoją osobą reprezentują dużą ambicję, może mniejsze umiejętności od tego który był aktualnie w klubie, który mógł pobierać dużo większe pieniądze niż ta osoba, która mogła go spokojnie zastąpić ale oddałaby 100% zaangażowania i serca na boisku po to żeby osiągać sukcesy. Było do tej pory wiele zastrzeżeń co do tej kwestii w stosunku do zawodników. Nie chcę tutaj obrażać o obarczać odpowiedzialnością za taki stan rzeczy zawodników którzy odeszli z klubu bo nie w tym rzecz poniekąd z tymi zawodnikami nie zostały przedłużone kontrakty i dlatego też ich tutaj w dniu dzisiejszym nie będzie i nie ma, Jestem w stanie to zrobić na dziś, żeby ten zespół zmienić, żeby ten zespół wyglądał zupełnie inaczej, żeby ten zespół był zespołem z charakterem i mówię tu z całą odpowiedzialnością bo grupa wyselekcjonowanych osób, która miałaby zasilić ten klub raz, że jest zdecydowanie tańsza, dwa że chce osiągnąć coś więcej niż tylko grać w pierwszej, czy w drugiej lidze i myślę, że to jest jakby główny atut budowy tego nowego zespołu Korona Kielce. Chciałbym, żeby to byli zawodnicy, którzy by chcieli umierać za Koronę kolokwialnie mówiąc bo odkąd pamiętam zawsze mówiło się o Koronie, że to zespół z charakterem, a do tego charakteru zabrakło w wielu momentach, które rozgrywane były spotkania u nas czy na wyjeździe w tej ekstraklasie co spowodowało, że walczyliśmy do ostatniej kolejki o utrzymanie w ekstraklasie. Zawodnik który będzie miał okazję pokazać się (mam taką nadzieję) w nowym sezonie będzie zupełnie inny oparty na trzonie (zespół oparty) zawodników, którzy potwierdzili już swoje wielkie umiejętności i to, że chcą w tym klubie grać i chcą odnosić sukcesy a uzupełnić ją tą kadrę tego zespołu zawodnikami, którzy będą przy nich się uczyć, którzy będą zdecydowanie więcej dawać z siebie, niż do tej pory. Filozofią klubu jest to, by w jego szeregach występowało jak najwięcej zawodników z tego Miasta lub tych, którzy są uważani w klubie za ogromne talenty i te talenty, które się na dzień dzisiejszy nie spełniały bo nie miały takich możliwości i szans. Ja mogę powiedzieć z tego miejsca tylko tyle, że na dzień dzisiejszy i jeszcze nie ma trenera, który jest już praktycznie przygotowany do tego, żeby tą funkcję objąć ale ja zdecydowałem sam, że do składu pierwszego i do kadry pierwszego zespołu zostanie przyłączonych od ośmiu do dziesięciu zawodników z tego klubu ośmiu, dziesięciu zawodników młodych. Młodych, którzy zgłaszają akces do tego że sobie poradzą, zgłaszają chęci do tego, że będą chcieli grać w Koronie i zgłaszają akces poprzez swoje możliwości, umiejętności i ambicje, ci którzy się dadzą pokroić za Koronę. Przez okres, który zacząłem pracować w Koronie byłem też trenerem drugiej drużyny a to dlatego by w głównej mierze dać jasny sygnał zawodnikom, którzy w tym klubie są, trenują w juniorach, w rezerwach i młodszych, że klub zmienia diametralnie podejście do wychowanków, że to na nich będziemy stawiać i że oni jako pierwsi dostaną szansę udowodnienia, że się nadają i podołają wyzwaniom. Sam grałem w piłkę



i wiem jak są traktowani wychowankowie klubów, zresztą mnie też to niestety nie omijało i wiem jak się czują jak trenują i starają się, a nie widzą tak naprawdę szansy na grę w tym klubie i nie widzą przyszłości na poziomie ekstraklasy dlatego też mają ku temu podstawy bo mało kto dostał się do samego treningu w pierwszej drużynie, a nie mówiąc już o tym, że nie zaistniał na boiskach ekstraklasy z różnych względów. Tak jak powiedziałem dziesięciu zawodników, od ośmiu do dziesięciu zawodników zostanie przyłączonych do kadry pierwszego zespołu. Czy sobie poradzą? Nie wiem, ale jeśli tego nie sprawdzimy to nigdy nie będziemy wiedzieć, czy mieliśmy talenty u siebie w klubie a nie potrafiliśmy tego wykorzystać nie sprawdzając tego. Wielu z nich ma ogromne szanse w moim przekonaniu, żeby już w tym sezonie zaistnieć w ekstraklasie i po wstępnych rozmowach z trenerem, który mógłby przejąć ten klub, ta wizja i filozofia tego klubu będzie i jest całkowicie zbieżna z tą osobą, która będzie tym zarządzać więc jest duże albo bardzo duże, albo wielkie prawdopodobieństwo, że to będzie wdrażane już od teraz. Trenerzy również zostali wyselekcjonowani pod kątem realizacji filozofii Korony pod kątem tego, że to wszystko się musi zgadzać, zbiegać w czasie i być jasno określonej taką też wizję miał przedstawioną nowy trener i ją zaakceptował. To nie będzie trener z pierwszych stron gazet, ale zapewniam Państwa, że to będzie bardzo dobry trener dla Korony. Kilku zawodników z którymi negocjowaliśmy bądź sądowaliśmy ich chęć przyścia do Korony i realizację ambicji już podpisało umowy, kontrakty to była grupa, która była selekcjonowana do obserwacji z różnych względów nie chcąc czekać na jakieś decyzje, które u nas zapadają podpisali bezpieczne umowy gdzie indziej. Dla mnie szkoda, ale ja sobie z tym poradzę. Nasza oferta była dla nich zbyt ryzykowna pod kątem oczekiwania, pod kątem rozstrzygnięć, które się na dzień dzisiejszy dzieją. Zespoły już zaczynają trenować ekstraklasy pod kątem pucharów, pod kątem przygotowania do kolejnego sezonu, więc nie chcą i nie będą czekać dlatego też czas upływa, mija szybko, niestety ucieka i będzie coraz trudniej, ale tak jak mówię nie mówię tego po to, by w jakiś sposób próbować się usprawiedliwiać możliwościom pozyskania zawodników na dziś. Mówię to po to byśmy wszyscy mieli świadomość, że rynek piłkarzy do pozyskania z każdym dniem będzie się zawężał ale chcę też powiedzieć i zapewnić, że dalej jestem w stanie stworzyć zespół, którego nikt z nas nie będzie się wstydził, a jestem w stanie i jestem przekonany, że będziemy z tego zespołu w wielu przypadkach dumni, a docelowo bardzo dumni. Bo chciałbym, żeby to był zespół do którego powróci charakter i ten charakter wśród tych ludzi którzy są wyselekcjonowani jest. Korona jest dla mnie najważniejszym klubem w piłkarskim życiu mimo, że nie jestem jego wychowankiem. Dla Korony zrobię wszystko co będę w stanie zrobić najlepszego bo Koronę trzeba nosić w sercu, a w moim sercu Korona zagościła na całe życie. Dziękuję bardzo.



Pan Włodzimierz Wielgus Radny Rady Miasta Kielce

Panie Przewodniczący, nie do Pana Bilskiego, ja mam do Pana pytanie, powszechnie wiadomo, że potencjalni inwestorzy, którzy pozyskiwani są przez Miasto, to jest wielka ściema i mam do pana pytanie, czy inwestorzy, których Pan proponuje to jest ściema, na potrzeby dzisiejszej sesji? Czy też jest to sprawa poważna? Jeżeli tak to rozumiem, że w ciągu tygodnia, dwóch dogadacie się Państwo z Miastem co do sprzedaży akcji Korony ponieważ wiemy o tym, że jest w mocy uchwała o sprzedaży do 100% akcji i liczę na to, że w związku z tym z Pana deklaracjami osobiście Pan dopilnuje tego, aby te akcje zostały jak najszybciej sprzedane. Dziękuję.

Pan Jan Gierada Radny Rady Miasta Kielce

Jedno zdanie bo czas ucieka ja dalej oczekuję od kolegi Adamczyka wieści ilu to tych przedsiębiorców ma? Żeby było zaprotokołowane, żeby za rok zapytać Pana co się z nimi stało?

Pan Krzysztof Adamczyk Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kielce

Szanowni Państwo, przyszła pora na mnie, parę pytań padło. Po pierwsze nie kandyduję w wyborach, także te zdjęcia które są to nie są pod potrzeby kampanii wyborczej, żeby było jasne. Po drugie nie Andrzej Szejna jest inicjatorem tego pomysłu tylko stowarzyszenie „Czas na Kielce”. Stowarzyszenie ludzi, gdzie też są biznesmeni, są przedsiębiorcy, którzy taki pomysł mi podsunęli. Jestem prezesem tego stowarzyszenia i z taką inicjatywą wystąpiłem. Także, taki jest początek tego. Następnie, to się wszystko stało proszę Państwa błyskawicznie, to jest nie proces nagle, że to trwało, trwało, po prostu ktoś powiedział dość. Ja też jestem pierwszy raz radnym, pierwszą kadencję i powiem szczerze czasami jestem zaskoczony niektórymi rzeczami i zwłaszcza brakiem jej efektywności bo przez 6 lat kierowałem firmą drogową, dużą firmą drogową i tam była podstawa to skuteczność dlatego, też mi zależy na tym, żeby pewne rzeczy załatwiać, żeby coś się działo, kończyło jakimś efektem, a nie czczym gadaniem, dlatego przez cały dzień, dzień przed sesją odbyłem kilkadziesiąt spotkań, kilkadziesiąt rozmów na ten temat, potwierdziło chęć uczestnictwa w tym przedsięwzięciu kilkunastu wielkich przedsiębiorców z naszego Miasta i województwa. Proszę Państwa to jest klub wojewódzki, do tego klubu na mecze przyjeżdżają mieszkańcy wszystkich powiatów naszego województwa i dlatego też oczekiwałem po tym jak usiądziemy do rozmów, że także wezmą w tym udział szersze siły, siły też polityczne w postaci Marszałka, czy Wojewody bo wydaje mi się, że tu mówimy nie tylko o Kielcach ale też w szerszym aspekcie. Tak, że są to proszę Państwa inwestorzy poważni już dzisiaj będący w klubie Korona, którym się nie podoba wiele rzeczy, ale także ci, którzy by weszli gdyby był inny styl zarządzania. Takie deklaracje padły. Gwarantuję Państwu, że zaraz po tym jak taka opcja zostanie zaakceptowana, żeby to przejęli inwestorzy tu z Kielc i okolic natychmiast przystępujemy do



okrągłego stołu do którego zapraszam serdecznie. Dziś Państwo widzieliście kolejną deklarację osoby, która mówi, że też przystąpi i tak codziennie mam po kilka telefonów, są to mniejsi, więksi, ale w tym kilku większych inwestorów, którzy są zainteresowani bo kochają Koronę Kielce, dlatego z tą inicjatywą wystąpiłem ja Krzysztof Adamczyk stowarzyszenie „Czas na Kielce” i to nie jest niczyj inny pomysł. Szejna nie ma nic wspólnego, Andrzej Szejna nie ma nic wspólnego z tym stowarzyszeniem, to jest moje stowarzyszenie, jest to stowarzyszenie gospodarcze, stowarzyszenie, które nie ma nic wspólnego z polityką, apolityczne kompletnie natomiast dobro jest w wielu w tym stowarzyszeniu szuka dobrych spraw, między innymi chcemy rozwiązać problem Korony Kielce, dlatego szanowni Państwo czekamy na decyzję co się stanie dalej, czekamy na to jak, ja natomiast deklaruje że natychmiast po tym jak (tu ustalimy pewne zasady) co ma być dalej z Koroną, taki okrągły stół, ja oczywiście proponuję, ale powiedzmy jedno bez zgody Prezydenta, bez dobrej woli Miasta no oczywiście to się nie stanie i też proszę Państwa pewna zmiana następuje, nie 41%, a 100 % chcą ci inwestorzy przejąć, żeby sprawa była jasna, żeby nie było podtekstów 100% przejęcia tego klubu przez inwestorów Kielc i okolic i przejęcie całkowicie nad nim władzy oraz zmiany dotyczące wszystkich zmian, które będą dotyczyły zmian jego funkcjonowania. Tak, że proszę Państwa mogę tylko zaapelować i prosić Państwa o to, że taka propozycja z mojej strony jest i oczekuję, że do tego się ktoś ustosunkuje. Dziękuję bardzo.

Pan Jarosław Machnicki Radny Rady Miasta Kielce

Panie Przewodniczący, czy od tego momentu, kiedy Pan przedstawiał to medialnie uzyskał Pan potwierdzenie czy jakieś zainteresowanie przez kogokolwiek z czynnika miejskiego. Bardzo proszę o odpowiedzenie.

Pan Krzysztof Adamczyk Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kielce

Niestety nie. Byłem u Pana Prezydenta chciałem się dostać, wcześniej dzwoniłem, był zajęty, mówię przyjdę osobiście, dowiedziałem się, że Pana Prezydenta nie ma w tym dniu i nie będzie przez najbliższy tydzień czasu dlatego nie miałem takiej możliwości

Pan Jarosław Machnicki Radny Rady Miasta Kielce wniosek formalny

Szanowni Państwo! Po pierwsze to dzisiaj wyszło bardzo dużo rzeczy, które wskazują na to, że powinniśmy znać wolę Pana Prezydenta. Tej woli nie znamy, w związku z tym ja chciałbym załatwić ten problem, także dla tych, którzy nie tylko mówią, że kochają Koronę, i że są kibicami, ale dla tych którzy są przeciwko temu. Ja chciałbym abyśmy za dwa miesiące nie wrócili do kolejnych pieniędzy i toczyli kolejną debatę, dlatego chciałem zaproponować, Pan Prezydent natychmiast wraca zwołujemy przerwana dzisiaj sesję, Pan Prezydent mówi, że jest to 5 milionów dyskutujemy o pięciu milionach.



Pan Jan Gierada Radny Rady Miasta Kielce ad vocem

Panie Przewodniczący ad vocem mojego kolegi Machnickiego, dyskutujemy tu już dwie godziny czasu, sprawa jest bardzo, bardzo poważna doprowadźmy do głosowania, przekładanie tego nie ma sensu ze względów merytorycznych, a nie tylko czysto formalnych, czy politycznych. Nie ma sensu, jeśli kończymy dyskusję ja rozumiem, że dzisiaj nastąpi głosowanie. Każdy ma prawo wyboru, jak postąpi, ja powiedziałem jak postąpię. Spróbujmy jeszcze raz zawierzyć czasami trzeba dać szansę i do tego namawiam radnych, ale każdy postąpi tak jak uważa.

Pan Jacek Michalski Radny Rady Miasta Kielce ad vocem

Ja apelowałem półtorej godziny temu, żeby ten temat nie przedłużać, nie przenosić na kolejne nadzwyczajne sesje, tylko dziś przyjąć program, przyznać pieniądze dla Korony Kielce, bo tu można powiedzieć, nie ma już czasu na to. Tu padały słowa z ust radnych, z ust radnych, którzy mają koalicję rządzącą, padały, że się gdzieś spotykali (nie wiem tego) po ubikacjach można powiedzieć, gdzieś tam nie wiadomo gdzie, a ja pragnę powiedzieć, że to właśnie z tej koalicji spotykali się na cmentarzach, na stacjach benzynowych i nie wracamy można powiedzieć do tego tematu. Zamknijmy raz ten temat i głosujmy za przyznaniem pieniędzy na Koronę, bo to już bez sensu już się staje.

Pani Agata Wojda Radna Rady Miasta Kielce ad vocem

Panie radny jak Pan słusznie zauważył jak Pan nie wie, to nich Pan głupot nie opowiada po prostu, no bo albo Pan nie wie, albo Pan nie wie? Jeśli Pan ma czasu brać udziału w obradach sesji to proszę złożyć mandat, jeżeli koliduje to Panu z innymi obowiązkami. Mam taka prośbę do mojego kolegi Jarka Machnickiego zanim (jeżeli ewentualnie podtrzyma swój wniosek formalny) ja bym bardzo chciała uzyskać odpowiedź na swoje pytanie bo czekam cierpliwie dwie godziny zadałam je jako pierwsza do Pana Prezydenta Syguta więc bardzo bym prosiła żeby uwzględnić odpowiedź na moje pytanie.

Pan Tomasz Bogucki Radny Rady Miasta Kielce ad vocem

Wypadałoby, żeby radny kilku kadencji wiedział, co może zawierać wniosek formalny? Tylko tyle bo to jest zamieszanie cały czas, próba mieszania w garnku, z którego i tak z tego mieszania nic nie wynika więc bardzo bym prosił, żeby zajrzeć najpierw do statutu i zapoznać się, zobaczyć co może być przedmiotem wniosku formalnego. Dziękuję.

Pan Jacek Michalski Radny Rady Miasta Kielce ad vocem

Ja chciałbym się wypowiedzieć, że to nie Pani radna Agata Wojda jest od oceny czy ja mam złożyć mandat, czy nie złożyć? Wyborcy powierzyli mi ten



zaszczytny tytuł, żebym sprawował w ich imieniu mandat radnego i niniejszym to czynię tak, że proszę wycieczki pod moim adresem sobie nie czynić.

Pani Agata Wojda Radna Rady Miasta Kielce ad vocem

Pani radny oczywiście nie ja o tym decyduję, nie śmiałabym oceniać Pana pracy natomiast to Pan utyskiwał, parę minut wcześniej, że Pan nie ma czasu i lepiej kończmy dzisiejsze posiedzenie sesji, moim zdaniem szalenie istotnej i tylko w tym kontekście mówiłam, że jeżeli brakuje Panu czasu na wypełnianie swoich obowiązków radnego no to widzę tylko jedno rozwiązanie. Dziękuję.

Pan Jacek Michalski Radny rady Miasta Kielce ad vocem

Panie radny (tutaj do Pana Michalskiego) ja nie wiem dlaczego ma Pan taką naturę obrażania innych, chcę Panu powiedzieć, że tak ja w sprawie Korony spotkałem się jeszcze z kilkoma osobami, z przedstawicielami środowisk kibicowskich i nie było to w toalecie, ale przy okrągłym stole, piliśmy jeśli Pan chce jeszcze wiedzieć wodę mineralną pepsy-colę, nic więcej i ci ludzie, tu na tej sali są, a Pan oskarża nas o to, że rozmawiamy po toaletach

Pani Joanna Winiarska Przewodnicząca Rady Miasta Kielce

Panie Przewodniczący, szanowni radni jakoś temat nam się wymyka, a mamy dzisiaj do podjęcia dzisiaj bardzo ważną decyzję. Dla mnie tutaj bardzo ważną kwestią i wiedzą którą chciałabym nabyć jest to o czym mówili już moi przedmówcy dotyczą one stricte inwestorów, czyli to jest pytanie zarówno do Pana Prezydenta jak również do kolegi Adamczyka, ja proszę o informacje czy ci inwestorzy są, jeżeli są, czy jest podpisany jakiś list intencyjny, tutaj interesuje nas ilość, nazwiska bo to jest dla nas kluczowe i dla informacji dopytałam prawnika mam stosowny dokument jeżeli chodzi o formę listu intencyjnego jest to jak najbardziej dopuszczalna forma, która w tym momencie będzie dla wielu radnych kluczową sprawą w podjęciu tak ważnej dla Kielczan uchwały. Dziękuję uprzejmie.

Pan Andrzej Sygut Zastępca Prezydenta Miasta Kielce

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Radni! Po pierwsze ja bardzo dziękuję za tą dyskusję, padło tu wiele ważnych stwierdzeń i myślę, że będą one przedmiotem analizy i dla zarządu klubu, dla rady nadzorczej i dla Prezydenta. Bardzo za to dziękuję. Myślę, że po wysłuchaniu, po Państwa pytaniach i po wysłuchaniu odpowiedzi, każdy z Państwa wie co ma zrobić. Ja na koniec chciałbym zaapelować do wszystkich Państwa, aby podjąć decyzję pozytywną w stosunku do przedłożonego projektu natomiast chciałbym powiedzieć na pytanie wprost Pani Agaty Wojdy. Na poprzedniej sesji jeden z radnych powiedział, że to ściema, tylko w odniesieniu nie do Pana Przewodniczącego tylko do mnie, z tym inwestorem, ja powiedziałem, że inwestor jest z tym, że chcę Państwa poinformować, że każdego dnia do klubu i do Prezydenta jest



kilkanaście telefonów, faksów z pytaniem czy Korona jest na sprzedaż? Taka jest praktyka, ale od tego pierwszego kontaktu do oferty jest bardzo daleko i ja powiedziałem, że oferty, były dwie bardzo poważne oferty. Jedna z nich poprzedzona pełnym audytem, druga także klubu, niestety nie sfinalizowała się natomiast druga, dziś w nocy otrzymaliśmy list, a właściwie dwa i ja Państwu je odczytam. Nie odczytam ich w całości z jednego powodu ponieważ traktuję ofertę o której mówił Pan Adamczyk bardzo poważnie, więc nie mogę ujawnić tego fragmentu listu, który mówi o konkretnych propozycjach i żeby było jasne, ja nie potrafię powiedzieć, nie ma takiego mądrego, czy złożenie tej oferty, która rozpoczyna o stopniu negocjacji, zakończy się sukcesem czy nie? Musimy mieć tą świadomość i dlatego przed odczytaniem jeszcze zaapeluję do Państwa, abyście te 2 miliony 800 tysięcy złotych uchwalili, bo w tym momencie będzie można prowadzić te rozmowy. Proszę bardzo dokładnie słuchać, bo będzie to również stwierdzenie o tym, że oni w tej chwili, także nas obserwują. Pierwszy list podpisany przez pełnomocnika klubu AS Roma Pana Gianluca Di Carlo brzmi następująco, ja przeczytam w tłumaczeniu na język polski: „Spółka AS Roma wyraziła zamiar (w dokumencie, który przeczytam za chwilę) załączonym do niniejszego e'maila podpisanie umowy z Miastem Kielce dotyczącej inwestycji w Klub Korona Kielce. Jest oczywistym, że AS Roma ma świadomość, że skutkować to będzie nabyciem pakietu akcji ponieważ jest to jedyna prawna możliwość pokrycia kosztów rocznego zarządzania Klubem. Zdaję sobie sprawę, że propozycja AS Romy, która w istocie odpowiada Pańskiej oryginalnej propozycji (chodzi o Pana Prezydenta i Pana Prezesa Klubu) może wydawać się nie do końca przekonująca w szczególności dla Pana oponentów w Radzie Miasta Kielce”. Również dotarły wiadomości o zablokowaniu finansowania Korony właśnie decyzją rady Miasta. „W tej sytuacji (w związku z zablokowaniem, jak pisze Gianluca finansowania) należałoby przekazać oficjalnie wiadomość o trwających negocjacjach z AS Romą zwracając się do Rady Miasta o odblokowanie finansowania. Byłby też niezbędny Pański jak najszybszy przyjazd do Rzymu w celu prowadzenia bezpośrednich rozmów, których jesteśmy tego pewni, że zakończą się satysfakcjonującym rezultatem dla Korony Kielce, z wyrazami szacunku Gianluca Di Carlo”. Natomiast to jest pismo pełnomocnika do którego jest dołączony list Pana Waltera Sabatiniego Dyrektora Sportowego AS Romy: „Drogi Panie potwierdzamy wolę AS Roma rozpoczęcia współpracy z Klubem Korona Kielce poprzez stałe ekonomiczne i zarządcze zaangażowanie przewidując możliwość zakupu Klubu jak na wstępie ustalono z Panem Gianluca Di Carlo porozumienie, które chcemy sfinalizować przewiduje (tu są wszystkie finansowe informacje) co zagwarantuje utrzymanie Korony poprzez AS Roma. W celu kontynuowania tej drogi potrzebujemy gwarancji, że klub nie posiada żadnych zadłużeń, jakkolwiek wy odpowiadacie za wszystkie (czyli my) zobowiązania finansowe powstałe do momentu sfinalizowania porozumienia z klubem. Zapraszamy do udziału w spotkaniu z nami w Rzymie lub w Kielcach



w zależności od waszych możliwości w celu ustalenia szczegółów porozumienia zwłaszcza z punktu finansowego, tak abyśmy mogli zaplanować rozpoczynający się sezon. Pozdrawiam Walter Sabatini, Dyrektor AS Roma”. To pismo przyszło dzisiaj w nocy. Ja Państwu je odczytałem z tą uprzejmą prośbą, żebyście Państwo wzięli to pod uwagę i dali szansę do przeprowadzenia tych rozmów z tym, że chcę Państwu przypomnieć to co wszyscy wiecie, klub futbolowy to jest bardzo trudno zbywalny towar, to jest bardzo trudna sprawa i proszę to brać pod uwagę i jeszcze jedna deklaracja, bo tutaj Państwo stwierdzają, że po stornie władzy wykonawczej nie ma decyzyjności jak się to ładnie mówi, to tak nie jest. Panie Przewodniczący jeżeli konsorcjum, które Pan powołuje złoży ofertę taka jak ta, siadamy jutro do stołu. Dziękuję.

Pan Włodzimierz Wielgus Radny Rady Miasta Kielce

Panie Prezydencie z jednym się nie zgodzę, że to jest trudno zbywalny towar poprzedni właściciel zbył go bardzo łatwo i czy nie warto pójść tą drogą? I po prostu sprzedać ten klub natychmiast za złotówkę. Dziękuję.

Pan Krzysztof Adamczyk Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kielce

Proszę Państwa może jeszcze dwa zdania przed przejściem do głosowania. Widzicie Państwo sami, że jednak można, że jednak po jakiejś takiej psychozie wywołanej przez Pana Prezydenta nie czarujemy się doszło wreszcie do jakiś rozwiązań, które mają mam nadzieję będą efektem finalnym w postaci sprzedaży klubu i odciążenia Miasta od finansowania. Szanowni Państwo propozycja, którą przedstawiłem przez przedsiębiorców kieleckich i z województwa to jest właśnie taki efekt ze to miała być propozycja po prostu zastępcza jeżeli nie ma żadnego inwestora, nie ma nic klubu ma dalej istnieć przez to ci ludzie odpowiedzialni za Klub Korona Kielce za to, żeby ekstraklasa była w Kielcach po prostu z taka inicjatywa wystąpili wydaje mi się, że te propozycje są niezłe ale AS Roma to potęga, potęga europejska klub naprawdę z wielkimi tradycjami i sukcesami, może też jest szansą i nadzieją na to, że pójdziemy do przodu dlatego proszę Państwa dzisiaj zadecydujmy co dalej z klubem a potem mam nadzieję, że poprzez rozmowy, dobre rozmowy ustalimy kto będzie właścicielem tego klubu. Najważniejsze jest to, żebyśmy zamknęli proces wydawania publicznych pieniędzy z pieniędzy podatników z Kielc na Klub Korona Kielce. Dziękuję bardzo.

Pan Jarosław Machnicki Radny Rady Miasta Kielce wniosek formalny

Wniosek formalny, ale jeszcze z jedną uwagą. Szkoda, że po dwóch godzinach i 20 minutach dowiadujemy się o takich rzeczach i tracimy czas i myślę, że dyskusja byłaby o wiele krótsza i tyle. Chciałbym prosić o 15 minut przerwy. To Korony nie załamię, to Korony nie wzmocni dla relaksu nawet psychicznego.



Pan Jan Gierada Radny Rady Miasta Kielce

Ad vocem kolegi Machnickiego. To nie jest czas stracony tylko czas, który da jakąś szansę prawda każdemu zastanowić się co ma za przycisk przycisnąć natomiast korzystając z tego, że zabieram ostatni głos dzisiaj gratuluję Panu Bilskiemu wystąpienia więcej się dowiedziałem od Pana za 10 minut jak od Pana Paprockiego przez 2 godziny. Dziękuję.

Pan Krzysztof Adamczyk Wiceprzewodniczący Rady Miasta ogłosił 15 minut przerwy.

po przerwie **Pan Krzysztof Adamczyk Wiceprzewodniczący Rady Miasta** wznowił obrady.

Proszę Państwa przystępujemy do głosowania nad wnioskiem Pana Prezydenta.

Innych uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekty uchwał poddano pod głosowanie.

Pan Krzysztof Adamczyk Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kielce

poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Kielce na lata 2015-2030:

Za	– 17
Przeciw	– 2
Wstrzymało się	– 4

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **NR X/200/2015** z dnia 18 czerwca 2015 roku zmieniającą uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Kielce na lata 2015-2030.

Pan Krzysztof Adamczyk Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kielce

poddał pod głosowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Kielce na 2015 rok:

Za	– 18
Przeciw	– 2
Wstrzymało się	– 3

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **NR X/201/2015** z dnia 18 czerwca 2015 roku zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Kielce na 2015 rok.



Do pkt 3

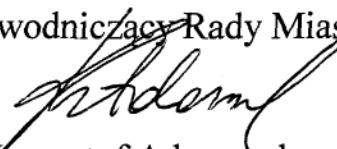
Pan Krzysztof Adamczyk Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kielce

Wobec wyczerpania porządku obrad zamykam X sesję Rady Miasta Kielce
w dniu 18 czerwca 2015 roku.

Protokołowała


Joanna Ściegienny

Wiceprzewodniczący Rady Miasta


Krzysztof Adamczyk